KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 12 LIPCA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług doniesienia gazety petersburskiéy, *le Conservateur Impartial*, datówanéy dnia 30 czerwca, we środę dnia 27 czerwca, we wszystkich kościołach *Petersburga*, uroczystym sposobem obchodzono rocznicę bitwy pod *Półtawą*, pamiętnéy zwycięztwem nad *Karolem* XII, dnia 27go czerwca 1709 odniesionèm.

Podług gazety, *Poczta Północna*, Wielki Xiążę Jmć, *Mikołay*, przybył do *Mikołajewa* d. 15 czerwca; na granicy miasta spotkany był przez policmeystra z oddziałem dragonów i kozaków, a na moscie na rzece *Ingul* przez Ober-Intendenta i radcę, policmeystra morskiego i innych urzędników floty, na weyściu zaś do domu Naczelnego Dowódzcy, Wice-Admirała *Greig*, przez sámégoż wice-admirała z jenerałami, sztabs i ober-oficerami. Dnia następnego, Naczelnie dowodzący przedstawiał W. X. Jmci jenerałów floty i portu, naczelników expedycyynych i sztabs-officerów róznych oddziałów i broni. Potém, o godzinie 9téy W. X. odwiedził Admiralicyą; przygotowany do spuszczenia okręt 74 działowy, Nr. 3, zwrócił na siebie uwagę Nayjaśnieyszego Gościa; który, całą budowę tego okrętu w naymnieyszych obeyrzawszy szczegółach, oświadczył zezwolenie swoje spuścić się na nim. Wspaniały ten gmach, jakby czując świetność obecności tak znamienitéy Osoby, wpośród modłów i gromu dział, odgłosu muzyki, dzwonów, i wykrzyków *ura*, i ruszywszy z warsztatu, poważnie i spokoynie wypłynął na wody *Ingulu*. W. X. Jmć, z widocznèm ukontentowaniem, od okrętu na kutrze powrócił do przystani admiralicyi. Tam na galeryi, przez ręce naczelnego Dowódzcy, oddawszy dla okrętowego maystra, *Tarusowa*, na srebrnéy tacy dar Monarszy, przeznaczony dla budowniczego po 3 ruble srebrem od każdego portu, w obecności całego zgromadzenia ucałował zacnego tego artystę, którego taka łaskawość przeniknęła uczuciem szczęścia do nieopisania. Potém Gość Nayjaśnieyszy odwiedzeniem swém zaszczycił okrętową rysownią, gdzie wśród ofiarowanego dla siebie śniadania zaszczycił maystra okrętowego spełnieniem jego zdrowia, i zaprosił do swego stołu na obiad pospołu z jenerałami. Późniéy W. X. Jmć zwiedzał magazyny admiralicyi, koszary, szkołę stérników, depo kart i osobliwości; a około wieczora odprawił przegląd batalionu 4go półku morskiego. Potém bytnością swą zaszczycił bal wspaniały i wielki dany w domu admiralicyi, za miastem położonym, *spaskim* zwanym. Przygrywała ogromná muzyka. Oświecenié mieysca było nayokazalszé. Powróciwszy do miasta, znalazł je również rzęsistym oświeconé ogniem. Naczelny Architekt admiralicyi przygotował w przewybornym guście transparent w rysunku i napisach do okoliczności stosowanych. Na trzeci dzień (17 czerwca) W. X. Jmć o godzinie 8mey przybył do Admiralicyi. W obecności Nayjaśnieyszego Gościa zrobiono sztukę jednę okrętową z drzewa dębowego, a W. X. Jmć ciekawie się wypytywał i z wielką rozpatrywał uwagą różne szczegóły budownictwa okrętowego i praktycznego rysunku. Sztukę tę z wyrznięciem na niéy stosownego napisu postanowiono na wieczną pamięć zachować w zbiorze osobliwości admiralicyi. Oglądał potém ze szczególnieyszą ciekawością wszystkie narzędzia i machiny do budowy okrętów. Na samym wyjezdzie z *Mikołajewa* był w kościele katedralnym, gdzie spotkany przez duchowieństwo, a przez protojereja *Saurskiego* mową był powitany. Wziąwszy potém błogosławieństwo na drogę obrazem ś. *Mikołaja*, prosto z kościoła udał się w dalszą podróż na przewóz na *Bugu*. Zkąd, w towarzystwie Naczelnego Dowódzcy, Jenerałów, Sztabs i Ober oficerów, na kutrze przejechał na drugą stronę pomienionéy rzeki; tam powtórzywszy oświadczenié ukontentowania swego dla Naczelnie dowodzącego i Departamentu czarnomorskiego, udał się w dalszą podróż do *Odessy*. — Będąc W. X. Jmć w *Półtawie*, (ob. Ner 53 K. L.) oglądał pomnik w mieście wzniesiony, rękodzielnie skarbowe, zakłady dobroczynne, więzienié, dóm wychowania sierót. Oświecone było nie tylko miasto samo, ale i *mogiła szwedzką* zwana, pokrywająca poległych tam wojowników, w pamiętney roku 1709 bitwie i zwycięztwie Cesarza *Piotra W.* nad *Karolem XII*; krzyż na mogile postawiony, 12 arszynow wysoki, ogniem był osypany, a oświecenie saméy mogiły miało kształt pół xiężyca. Wspaniałość tego oświecenia zupełnie widoczną była z domu zgromadzeń szlacheckich, w którym się bal odprawiał. W. X. Jmć tańczył *poloneza* i zabawił do północy. Na trzeci dzień pobytu swego zwiedził W. X. Jegomość wspomnianą mogiłę, szańce, oraz wszystkie celnieysze mieysca i stanowiska, na których walczyły w pamiętnym dniu wielkiego zwycięztwa, rossyyskie i szwedzkie woyska.

Podług gazety petersburskiéy akademickiéy, Radca nadworny *Stawicki*, ofiarował dla Gimnazyum ekatarynosławskiego 104 dzieła, 300 rubli wartości.

Kurs petersburski: dukat hol. nowy 11 r. 90 k.; stary 11 r. 70. k. Zmiana srebra 304 kop. na rubla.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srébrny rub. 4 kop. 5½; dukat rub. 11 kop. 86; imperyał r. 40 k. 15.

Z Mińska dnia 18 czerwca.

(*Artykuł nadesłany do Redakcyi.*)

Weszła w dniu dzisiéyszym jutrzeńka poranna, świetnym była poprzednikiem dnia jednego z naypamiętnieyszych i nayprzyjemnieyszych dla naszego miasta, a raczéy dla całéy Gubernii Mińskiéy. O godzinie drugiéy z północy, przybył utęskliwie pożądany, Szanowny nasz Naczelnik, JW. *Kazimierz Sulistrowski*, Radca Stanu i orderów Kawaler, teraz Miński Cywilny Gubernator. O ileż ten drogi moment wykazał na twarzach i ustach uczuć dotąd w taynikach serca ukrytych. Wdzięczność Nayleпszemu z Monarchów, który z wysokości tronu zgłębiając prawé wiernych poddanych chęci, raczył je wziąć dobrotliwie za przewodnią wyboru Rządcy, w osobie znakomitego współrodaka naszego; radość z oglądania na stérze Rządu Męża, którego cnoty obywatelskie i domowé posadę sławy jego zagruntowały w sercach współziomków; Męża, na którego poglądając, łzę ronią radośną też samé oczy naszé, które na zawiązek i wzrost wielkich Jego przymiotów patrzały wprzódy, a dziś je wcałym jaśniejące blasku widzą. Cześć i uwielbienie dla ozdobionéy wieńcém nagrody, prawdziwéy zasługi...... Lecz wszystkie pomysły i opisy nadto byłyby słabe: ten tylko, co myślić i być czułym umié, zdolnym jest dzielić uczucia naszé. O godzinie dziewiątéy Władze Cywilne i Magistralné Urzędy, Duchowieństwo Reprezentanci Gymnazyum, Miasta i Zgromadzenia Staro-

zakonnych oświadczyły przybyłemu JW. Naczelnikowi hołd uszanowania. Liczba osób zwiększoną została gronem licznie, i dla tego jedynie przedmiotu zgromadzonego obywatelstwa, którém otoczony JW. Gubernator, po wynurzeniu przyjaźnych chęci, w krótkich, lecz naytrafniéy serce Jego cechujących wyrazach, udał się do sali Mińskiego Gubernskiego Rządu, gdzie w obliczu Pana Zastępów, wśród tysiąca towarzyszących słowóm Jego błogosławieństw, wykonał właściwą Urzędowi przysięgę; następnie zwiedził Juryzdykcye Gubernijalné i w témże Urzędów i Obywateli społeczeństwie jadł obiad u JW. Zenowicza Gubernskiego Marszałka. Wieczorem przez Artystów Drammatycznych dana była bezpłatnie reprezentacyja Komedyo-Opery pod tytułem: *Łaska Imperatora*, którą wśród rozlegających się radośnych oklasków zakończył, przy stosownym do obchodu przezroczu, śpiew następujący.

C h ó r

Witay Gościu pożądany!
Radość Ci czuła przedkuje;
A wpłaszcz nadziei odziany,
Wdzięk za Tobą postępuje.
Zabierz ster Mistrzóm wzniesiony,
On ci naybardziéy przystoi,
Tak chciał Cesarz Ubóstwiony.
Życzyli Ziomkowie Twoi.

S o l o I.

Cnota przykładnym jest wzorem,
Gdziekolwiek tylko istnieje,
Świetniéyszym błyska pozorem.
Skoro na szczycie jaśnieje.
Gdyś pełen prawdziwéy sławy,
Ufnym Rodakóm przywodził,
ALEXANDRA wzrok łaskawy,
Nową cię łaską nagrodził.

S o l o II.

Tak większém znaczny znamieniem,
Dąb rozłożysty i wzniosły,
Pod którego miłym cieniem
Drobne krzewy lepiéy rosły.
Troskliwy pasterz w pokoju,
Co Dobro Trzody sposobił,
Po skwarnym południa znoju,
Pięknieyszym wieńcém ozdobił.

S o l o III.

Wśrzód czułego uniesienia,
Gdy każdy witać Cię bieży,
Przyym łaskawie hołd życzenia,
Jaki Twym cnotom należy.
Rządź z znaną Dzieł Twych ozdobą,
Postawion na Rządu czele,
Aż Twa godność tor przed Tobą,
Do nowych laurów uściele.

Z Mińska dnia 25 czerwca. Dnia dzisieyszego opuścił miasto nasze, któremu dwódniowym pobytem swoim tyle blasku przydał, JO. Xże *Barklay de Tolli*, Feldmarszałek i Naczelny Wódz Wóysk Imperyi oraz wielu orderów Kawaler. Przybycie Jego znamionowało wprzódy zebranie się rozłożoney po gubernii 25téy dywizyi woyska, w oczekiwaniu Wielkiego Wodza, codziennie pięknémi w okolicach miasta popisowémi ćwiczeniami wzbudzający pełne uniesień pochwały, nad dokładném wykonaniem manewrów i przykładną wszędzie karnością. Przybył nakoniec dnia 22go o godzinie dziewiątey wieczorem, powitany natychmiast przez Władze Woyskowe, pod przewodnictwem Jenerała korpusu JW. Barona *Winzingerode*, a cywilne mając na czele JW. Cywilnego Gubernatora *Sulistrowskiego*. Czas przebywania w mieście naszém Tego Wielkiego Męża, który doszedłszy szczebla wysokiéy chwały i ufności Nayweiększego z Monarchów, pamiątką czynów swych dla Oyczyzny i Ludzkości wymierzonych, uzacnił ślady, po których chlubne uzbierał Laury, podzielony był między prace i nader krótki spoczynek, w którym nieprzestawał okazywać się z przychylnémi względami dla przejętych czcią i uszanowaniem Obywateli. Po ukończeniu popisu woyska, od godziny 5téy zrana trwającego, następnie po uczynionéy prezentacyi obecnych Urzędów, i Obywateli JO. Xiążę z gronem Jenerałów i wyższych rang oficerów zaszczycić raczył w dniu 23 wielki obiad, na sto przeszło osób dany przez JW. *Bernowicza*, Prezydenta Sądu Głów. 1go departamentu. Sala ku temu umyślnie sporządzona i ozdobiona była wguście Militarnym. Dwa boki prostokątnéy téy budowy całé jaśniały w przezroczach i służyły do udziału światła zamiast okien. Ogromne te obrazy wystawiały obozy napełnione woyskiém; z prawey strony w pogodném słońcu jaśniało Imie Naylepszego Monarchy; u spodu Mars uśpiony miał na Tarczy wyryte słowa: *Unus qui nobis restituit pacem.* Z lewéy ukazywała się Świątynia sławy, a w jéy środku popiersie Cesarza: Minerwa wskazywała na to ubóstwione, wyobrażenie, a tarcza Jey okryta była napisem: *Tu Patriæ cives populosque dedisti.* Głąb sali okryty był przezroczém, na którym wyobrażono Boginią Nadzieję spozierającą wesoło na wschodzącą Jutrzenkę. Piękny turecki namiot zdobycz wiekopomnego Jana III pod Wiedniem, pokrywał sufit, a wieńce Lauru i Trofea, między gustownie zrobioną draperyją rozwieszone, wskazywały, że zamiar budowy i ozdoby onéy natchnęło przyjęcie Bohatera wieku. Na stole podobnież jaśniały znamiona Marsa, wsposób trafnie oku podobający się uszykowané, a Sława w górze nad niémi unosząca się ożywiała nie jako ten obraz. Po ukończonym obiedzie, JO. Xżę Feldmarszałek obecnym był powtórzonym dnia tego ćwiczeniom woyskowym; nazajutrz zaś podobnież po odbytych z rana popisach, raczył znaydować się na wielkim obiedzie danym przez JW. *Chodźkę*, Prezydenta 2go Depart. Toż samo co w dniu ominionym zgromadzenie assystowało Wielkiemu Gościowi u stołu, innym znowu sposobem: bo darami Flory i Pomony gustownie ozdobionego; wieczorem Obywatelstwo Mińskiéy Gubernii dało Wielki bal pod przewodnictwem swojego Marszałka. Nieodmówił JO. Xiążę uświetnić onego swą obecnością i kilkogodzienem zabawieniem się. W sali balowéy jaśniał wielki Przezrocz. Na piramidzie Egipskiéy widać było wpłasko rzeźbach na kamieniach, Piramidę składających, rozmaite woienne wielkiego Wodza Dzieła, u wierzchu wyryta cyfra onego; Bogini Pokoju zaymowała spód obrazu, okrywając jedną ręka wieńcem laurowym Trofea Militarne, a drugą podając rószczkę oliwną wyobrażeniom Handlu, Nauk i Rolnictwa; na boku czytać się dawały następujące wiersze:

Wódz ufnością Monarchy godnie zaszczycony,
Co wrócił światu pokóy dawno upragniony,
Mieczem gromił zuchwałych, a niewinnych krzepił,
W cieniu laurów żywiłakie, które sam zaszczepił.

Ściany sali balowéy pokryte były gałęziami zielonemi Dębu, które pomieszane z rozrzuconemi gęsto zwierciadłami prześliczny czyniły widok Sufit wieńcami laurowemi i gierlandami okryty: przez sztuczne zawieszenie takowych zdawało się, iż na każdym punkcie sali, głowa wielkiego wodza zasłużonym wieńcem okrywała się. Dziś rano o godzinie 5tey udał się w dalszą na Mir i Nowogródek podróż, zostawiwszy wszystkich mieszkańców przepełnionych uwielbieniem czcią i podziwieniem nad łagodnością charakteru, ludzkością, dobrocią i grzecznością, które więcey blasku przydaią do tych nieśmiertelnych laurow, jakiemi męstwo i waleczność szanowną skroń Jego okryły.

K r ó l e s t w o P o l s k i e.

Korrespondent Warszawski z dnia 13go lipca umieścił rozkazy dzienne Wielkiego Xiążęcia Jegomości *Konstantego*, przez które mianowani zostali: Dowódzca półku 1go linijowego, Półkownik *Hornowski*, jenerałem brygady, z przeznaczeniem do kommenderowania 2gą brygadą 1szey dywizyi piechoty, w mieyscu Jenerała brygady, *Kosseckiego*. Dowódzca półku 1go strzelców konnych, Półkownik *Potocki*; Jenerałem bry-

gady z przeznaczeniem do kommenderowania 1szą brygadą w dywizyi strzelców konnych. Będący na reformie Półkownik Bolesta, przeznacza się do kommenderowania półkiem 1szym liniowym. Z wóyska Półkownik *Jankowski*, do kommenderowania półkiem 1szym strzelców konnych. Płatnik jeneralny woyska, Półkownik *Stuart*, otrzymuie stopień jenerała brygady, w nadgrodę zasług i ran odniesionych, i zostaie przy obowiązkach płatnika jeneralnego. Zreformy Półkownicy *Kobyliński i Mojaczewski* otrzymuią stopnie Jenerałow brygady z pensyą retretową, iaka im przez Kommissyą, ustanowioną do rozpoznania praw oficerów nieużytych czynnie przyznaną została. Umieszczony zostaie w części Kwatermistrza jeneralnego, podporucznik *Jan Krośnowski*, z dawnego korpusu inżenierów woyska westfalskiego.

Z Krakowa dnia 26 czerwca. Przez nadzwyczayne ulewy w różnych okolicach dnia 17 czerwca przeplatane piorunami i gradem, w niektórych mieyscach do wielkości jaja kurzego dochodzącym, i następne deszcze d. 18 i 19, wystąpiła z brzegów swoich *Rudawa* pod *Krakowem* do *Wisły* wpadająca; zalała okolice i od wszczęcia swego aż pod *Kraków*, wszędzie pozrywała tamy, poobalała i pozabierała młyny i papiernie, zamuliła łąki i zboża. Zaledwo *Rudawa* zaczynała z mnieyszym pędem płynąć, gdy znowu d. 18go *Wisła*, pomnożona wodami z gór Galicyyskich, przebrała brzegi i zalała równiny. *Wisła* od 19 aż do d. 22 rano ciągle rosła i dopiero dnia tego zaczęła opadać. Wysokość wody była wyższa od zwyczaynych powodzi. Szczęściem atoli dla okolic *Krakowa*, że wody *Rudawy* poprzedziły wody z gór Galicyyskich, bo gdyby się razem były zbiegły, okolice nasze doznałyby były klęsk, jak w roku 1813.

Z Krzeszowic dnia 23 czerwca. Dnie 17, 18 i 19 m. b. stały się dla okolicy tuteyszéy okropnemi. Nadzwyczayne ulewy wody impetem z gór spadające nagle przebrały rzeki, które w *Krzeszowicach* na dwa łokcie w równinie wygórowały, i wszystkie domy zalały; mosty, groble i młyny pozrywały, łąki zamuliły; ziemiopłody i kopalnie węgla zalały, zgoła powszechnie, szczególnie rozległym dobrom Tenczyńskim, niepowetowaną zrządziły klęskę. Osobliwie druga powódź o 17 cali większa od pierwszéy, zniszczyła zupełnie *Krzeszowice*, to tak piękne mieysce. Nie dosyć na tém, ale nadto dnia 17go grad wielkości blizko kurzego jaja zniszczył urodzaje, i zostawił mieszkańców w naysmutnieyszém położeniu, do czego nakoniec przyczynił się i wylew *Wisły* dla gruntów w pobliskości jéy leżących. — Mimo tych wypadków kąpiele w *Krzeszowicach* są utrzymane, i mogą bydź, chociaż nie z podobną jak dotąd przyjemnością, jednak z równym dla zdrowia skutkiem i wygodami, używane.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

(*z gaz. berl.*) *Paryż, dnia 28 czerwca.* Dnia 2 lipca uda się dwór do *Rambouillet*. Dnia 9go wyiedzie Xiężna *Angouleme* do kąpieli *Vichy* — Dnia 25 t. m. Xiążę *Wellington* dawał świetny bal, który cała królewska familia, wyiąwszy Króla, obecnością swą zaszczyciła. Xiążę i Xiężna *Berry* tańcowali aż do godziny 3ciey zrana — Dnia 8 lipca miasto Paryż wyda wielką ucztę dla Xięztwa *Berry* — Podług wszelkiego podobieństwa, koronacya Króla nastąpi ieszcze tego lata; robią iuż rysunek ozdób nadwornego kościoła w *Rheims* — Xiążę *Talleyrand* wyiechał ztąd, nie do dóbr swoich *Valensay*, ale do kąpieli *Bourbon-Larchambaud*, które corok odwiedza — Mówią, że Marszałek *Suchet* miał długą rozmowę z Królem, i że znowu do czynnéy wszedł służby — Marszałek *Davoust* miał otrzymać pozwolenie, przebywania w maiętności swey *Savigny*, o 5 godzin drogi od *Paryża* — Minister woyny, Xiążę *Feltre*, iest słaby i wyiedzie na nieiaki czas do kąpieli — Gwardya bokowa Hrabiego *Artezyi* pomnożoną zostanie 2 kompaniami, czyli 280 ludźmi — Jenerał *Bonnaire* zaniechał prawa apelacyi, a oddał się łasce królewskiey — Nieobecny Jenerał *Gilly* osądzony iest na śmierć. Jeśliby się w przeciągu 5 lat nie stawił, ogłoszony będzie za cywilnie nieżyiącego — Marszałek obozowy *Jaquemart* został uwolniony — Jutro rozpocznie się sąd nieobecnego Jenerała *Drouet*, Hrabiego *d'Erlon* — Król wydał powszechne przebaczenie wszystkim oficerom i żołnierzom woyska morskiego, oraz użytym do służby marynarskiey robotnikom, którzy teraz, iako zbiegi, są nie obecnymi — Podczas wjazdu Króla z Xiężną *Berry* do *Paryża*, przeyrzano wszystkie karabiny gwardyi narodowey paryzkiey, czy nie iest który nabity — Miasto *Cherbourg* prosiło przez deputowanych swoich u Króla, o nazwanie tamecznego portu, *le Port Bourbon*.

Z *Alghieri* (na *Sardynii*) otrzymano wiadomość: że do tamecznego portu przybyły 4 feluki, między któremi dwie francuzkie, z nieszczęśliwemi chrześcianami, którym się udało uniknąć krwawéy rzezi w *Bona* w *Afryce*. W podróży swey ścigani byli ciągle od rozboyników morskich i prawie cudem tylko uratowani zostali. Wszyscy ci ludzie znayduią się w naynieszczęśliwszym stanie, i powiadaią, że wielka liczba statków zatonęła, gdy mnóztwem ratuiących się przepełnione zostały; wiele innych osób umarło z przelęknienia. Z portu *Alghieri* wyszły dwie korwety uzbrojone i inne statki dla wyszukania nieszczęśliwych, którzyby się ieszcze na morzu błąkać mogli. Cała milicya stanęła pod bronią dla pilnowania brzegów sardyńskich.

Wczora rozpoczął się w trybunale królewskim proces *dwódziestu ośmiu*, czyli hersztow spisku paryzkiego w roku 1816. Podane od jeneralnego prokuratora oskarżenie, iest następney treści: *w upłynionym miesiącu lutym ułożyło kilku ludzi plan zamordowania Króla i iego familii, i wywrócenia rządu. Garbarz* Pleignier *i pisarz* Carbonneau *pierwszy krok uczynili. Zgodzili się na zrobienie pewnego kształtu kart, po którychby się spólnicy poznawali, na wydrukowanie odezwy dla zapalenia umysłów, i wyciśnienie na kartach i odezwach stępla z napisem* Jedność, Honor, Oyczyzna. *Przybrali sobie imie Patryotów 1816. Po tém udali się dla zrobienia stępla, do rzeźbiarza* Talleron, *który się tey roboty podjął, otrzymał za to od* Pleigniera *65 fr. i został uczęstnikiém spisku. Zrobiono karty, i wybito zaraz na pierwszey No 2001, ażeby spisek udadź iuż za rozszerzony. W krótkim czasie rozdane były między wszystkich buntowniczego ducha ludzi. W tedy napisano zapowiedzianą odezwę, a* Talleron *kazał ią wydrukować u księgarza* Charles. *Ten posłał formę do* Carbonneau, *przez byłego budowniczego* Lefranc, *który wprawdzie odwodził spoczątku od tego przedsięwzięcia, iednakże późniey wiele exemplarzy odezwy, których* Pleignier i Carbonneau *1000 zrobili, oraz wiele kart od ostatniego przyniosł. Rozdano tey odezwy 500 exemplarzy: miała napis:* Taiemna organizacya Patryotów 1816 *). *Rozeszła się prędko po* Paryżu, *i po prowincyach. Poruszyła niepospolicie umysły, wzbudziła iednak wątpliwość względem ostatecznego zamiaru, i względem oznaczenia osoby na głowę rządu, co dało powód do znoszenia się tak ustnego iako i napiśmie między pensyonowanym oficerem* Desbannes *i żoną szewca* Picard, *gdzie był główny skład odezw i kart, i gdzie* Pleignier *nayprzód się ułożył z pomienionym oficerem, któremu dał notę o taiemném urządzeniu spisku* **). *Tym sposobem ofi-*

---

*) Zawierała ona między innemi: „Francuzi zbliżyliśmy się do końca cierpień naszych. Przyiaciele ludu, do którego należymy, czytaliśmy w duszy braci naszych. Jęliśmy się niezawodnych środków do zwalenia *Burbonów*. Skutek iest pewny, iesteśmy *nieprzeniknionemi*; nie znaydą nas nigdzie, a iesteśmy wszędzie.“

**) Brzmienie iey iest następuiące: „Dla wyjaśnienia zamiaru zjednoczenia się naszego, oświadczamy ukochaney braci naszey, że obróciliśmy oczy na Napoleona II, i chcemy go wynieść na tron, pod warunkiem, iż regencya przyymie imieniem iego konstytucyą, która iey od reprezentantow narodu podaną bydź ma.“

cer ten stał się iednym z nayczynnieyszych spólników: onto naywięcey odezw i kart rozdał. Tym sposobem wzrastał spisek codziennie, a nakoniec chciano iuż wykonać samo dzieło. Na początku marca Talleron pociągnął do spisku dawnieyszego kapitana iazdy Dervin, a ten znowu dawnieyszego agenta policyi Scheltiers. Zbierali się oni zwyczaynie u Jakuba Ofere, który z bracią swymi Emanuelem i Henrykiem również do spisku należeli. Dervin zaiął się rozpoznaniem Tuyleryów, liczył weyścia, rozważał przyległe mieysca, siłę straży, i ułożył z Scheltierem plan do opanowania pałacu; plan ten uznany między aktami się znayduie, Wszyscy dotąd wymienieni (prócz Tallerona, który wtedy chorował) zgromadzili się d. 26 kwietnia w domu byłego sądowego pachołka Sourdon, dla naradzenia się względem wykonania planu; również znaydowali się na téy radzie były członek Izby deputowanych, Gonneau, szewc Bonnassier syn, oraz sekretarz spisku Bellaguet. Zgodzono się, wysadzić minę pod Tuyleryami, potem wpaśdź zbroyną ręką do Tuyleryów, wyciąć w pień całą familią królewską, wyznaczyć rząd czasowy, nowe majowe pole zwołać, i syna Bonapartego na tron wezwać. Tego ieszcze wieczora Dervin i Sourdon oglądali wodociąg w blizkości królewskiego mostu, gdzie minę założyć miano. Na dzień 2 maja wyznaczone było powtórne zebranie się. Nie przyszło iednakże do tego: policya bowiem uznała, że iuż czas było położyć koniec tak niegodziwemu postępowaniu — Na pierwszem posiedzeniu słuchanymi byli, Pleignier i Carbonneau. Pierwszy zdawał się bydź chorym i mocno osłabionym, i nakoniec, za świadectwem lekarza, odprowadzony został. Carbonneau wyznał, iż się wdał w rzecz tę iedynie dla zarobienia nieco pieniędzy. 6 czy 7 z pomiędzy oskarżonych mieli weyśdź do spisku, ażeby późniey donieść o nim mogli. Między spiskowymi mało się młodych ludzi znayduie. Naywięcey, którzy maią po lat 30, a wiele po 60. Występek ich uważany iest za występek obrazy majestatu.

(z Korr. hamb.) Z Paryża w teyże dacie. Xiążę Raguzy mianowany został członkiem tuteyszey Akademii nauk — W Anglii wyydą wkrótce pamiętniki Kromwella, przez niego samego napisane, we 3 tomach — Półkownik Kentzinger, Sekretarz woyskowy Hrabiego Artezyi, mianowany iest Baronem — Jenerał Clausel, dawnieyszy gubernator w Bordeaux, który się do Ameryki wyniósł, wydał teraz, tak nazwane, usprawiedliwienie postępowania swego — We Francyi powódź robi także wielkie szkody, Departament górney Saony wiele ucierpiał. W Vesoul stały ulice na 3 stopy pod wodą — Marszałek Suchet przyięty iest znowu do służby — Montbrun, który oskarżony był o skradzenie kleynotów pewney exkrólowey, i z więzienia był umknął, ma bydź znowu poymany — Barras przebywa teraz w Löwen.

Tuluza, dnia 20 czerwca. Zle myślący rozsieli w tych dniach naydziwacznieysze pogłoski o stanie departamentu Aveiron. Buletyn z Aveiron zawiera w rzeczy tey następuiące ucinkowe doniesienia: „Z listu otrzymanego z Tuluzy okazuie się, że miasto Rodez iest w powstaniu. Żałować należy, iż szanowny nasz mer utonął, gdy pod Rodez na ląd wysiadał. Zapewniaią nawet, iż ciało iego znaleziono przy uyściu rzeki Aveiron; a gdy iuż stanęliśmy nad Aveironem, nie od rzeczy będzie, dodadź, iż chcą mieć sekretną wiadomość, że iest uknowany spisek na podkopanie minami rzeki, aby ią wysadzić na miasto i mieszkańców zatopić, ostatnie to podanie nie iest tak pewne, iak poprzedzaiące; gdy iednak ma podobieństwo do prawdy, przeto do wszystkich przybywaiących z ufnością czyni się ostrzeżenie i wezwanie, ażeby pamiętali opatrzyć się w parasole.

Wyciąg z listu, pisanego z Agen do iednego z mieszkańców miasta Rodez — Zapewniaią, iż wielkie rozruchy zaszły w Rodez. Nie podaią żadnych w tey mierze szczegółow; ale to bardziey ieszcze powiększa okropność. Mnie zapewniano, że w Rodez nie ma iuż ani domów, ani mieszkańców, i WMPana, przyiaciela mego, razem z innemi zamordowano. Darmo mówiłem, że dniem wprzódy otrzymałem list od WPana, w którym mi niczego o wszystkich tych okropnościach nie donosisz. Tylko iedno słowo; zaklinam cię o to, ieżli do mnie tylko pisać ieszcze możesz.

Odpowiedź.

Kochany przyiacielu, nie oszukano WPana. Miasto zburzone, a my wszyscy iuż nie żyiemy. Dozgonnie przychylny. *P.* „

(z gaz. Oester. Beob.) Gazeta *Journal de Paris* słusznie wielkie w tém zgorszenie znaydnie, iż na biletach i kontramarkach teatru *francuzkiego* dotąd ieszcze znayduią się słowa: *Teatr Rzeczypospolitey.*

Podług listów z *Alzacyi*, znayduiące się w twierdzach tamecznych woyska francuzkie, których liczba dotąd nader była szczupła, teraz, równie iak i wewnątrz *Francyi*, wzmacniane zostaią, tak dalece, że każdy legion piechoty z iednego batalionu do dwóch, a każdy regiment iazdy, z iednego szwadronu do dwóch, podniesiony będzie. Zatrudniaią się teraz tém pomnożeniem woyska, które tém mniey znaydzie trudności: pomienione bowiem twierdze dalekie ieszcze są od tey liczby załogi, iaką rząd francuzki, podług brzmienia konwencyi z d. 20 listopada, utrzymywać w nich ma prawo — Liczba iadących do *Francyi* i przybywaiących cudzoziemców z *Paryża* do *Niemiec* i do *Szwaycaryi* od nieiakiego czasu stała się bardzo znaczną. Naywięcey podróżuie Anglików. Ale wszyscy prawie żyią bardzo oszczędnie.

P. *Barbie-Vemars* odważył się wydawać peryodyczne pismo w ięzyku łacińskim, pod tytułem: „*Hermes Romanus*; cena 15 fr. na rok) wychodzić ma co miesiąc). *Dziennik Rozpraw* radzi mu przybrać za dewizę: *Quis leget haec?*

Austrya.

(*z Korr. hamb.*) *Wiedeń, dnia 26 czerwca:* N. Cesarz Jmć, który ciągle mieszka w letnim pałacu w *Schenbrunn*, lubo przybywał iuż kilka razy do tuteyszego zamku, dla dawania audyencyy, cierpi od kilku dni na rumatyzm w ręku, co mu iednak nieprzeszkadza, do przechadzki po ogrodzie w *Schoenbrunn*.

Mówią teraz wiele o testamencie ś. p. N. Cesarzowey naszey: cały własną iey ręką iest pisany; 8 arkuszy, i zawiera mnostwo dobroczynnych rozrządzeń, które są nowym pomnikiem czcigodnych uczuć, zabraney nam monarchini. Mówią, że brat iey, Xiążę *Modeński*, naznaczony iest iedynym dziedzicem po niey maiątku, wynosić mogącego około pół miliona złotych w monecie konwencyyney; ale też razem obowiązała go do wypełnienia 500 różnych zapisów.

Dawnieyszy poseł nasz u dworu papiezkiego, Kawaler *Ludwik Lebzeltern* przybył tu zawczora. — Przeszłego tygodnia Pani *Eliza Bacciochi* siostra *Napoleona*, w podróży swey z *Brünn*, zkąd za zezwoleniem rządu wyiechała do Tryestu, przeieżdżaiąc tędy udała się nie melduiąc się do pałacu pewnego Xięcia, dla otrzymania u niego audyencyi; oczem udała się w dalszą podróż. Pani *Murat* z rodziną swoią powróciła do *Haimburga*, ale się tam niedługo ma zabawić, ponieważ angielski poseł, Lord *Stuart*, ma kupić ten pałać. Podług krążącey pogłoski, Pani *Murat* chce osiąśdź w *Morawii*, i miała weyśdź w umowę o dzierżawę na pewny czas pię[illegible]go zamku *Austerlitz*, który do familii *Kaunitz* należy — Podług gazety ryzkiey, dwór wiedeński zupełną iuż, a przeciwną dał odpowiedź, dawnieyszey Królowey *Hetruryi*, na iey poszukiwania praw swoich do *Parmy* i *Placencyi*, i w rzeczy tey ostateczne iuż uczynił oświadczenie.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Ner 56.

WILNO DNIA 12 LIPCA 1816 ROKU.

ANGLIA

(*z Korr. hamb.*) P. *Sheridan*, znajomy mówca parlamentowy i pisarz, iest teraz obłożnie chory. Cierpi on zapalenie wnętrzności. Xiążę Rejent każe się co ranek i wieczor dowiadywać o iego stanie, Liczba odwiedzaiących iest tak wielka, że potrzeba było zdjąć dzwonek ode drzwi domu Pana *Sheridan*.

Mówią, że dwa okręty pod Admirałem *Penrose* zostały w *Malcie*, dla nadania powagi angielskim okrętom kupieckim przeciw Barbaryyczykóm. Gdy tymczasem nowo przybyłe okręty liniiowe Lorda *Exmouth* rozbroione bydź maią, tem samem pożądane poskromienie korsarzów, zdaie się bydź ieszcze bardzo oddalonem,

Od czasu zawarcia pokoiu paryzkiego, wprowadzono tu wiele tabakierek francuzkich, które to zewnątrz, to wewnątrz gorszącemi opatrzone są wyobrażeniami. Dla zabieżenia zgorszeniu pociągniono wczora człowieka kupczącego temi tabakierami do sądu, i skazano go za to, iż przedał 2 tabakiery za 6 szylingów, na miesiąc więzienia i 10 f. s, winy pieniężney, chociaż iest bardzo ubogim.

Posłowie cesarsko-austryacki, francuzki, duński, bawarski, saski i wirtemberski złożyli wczoray imieniem swoich monarchów powinszowanie, z powodu zaślubin Xiężniczki *Karoliny*. Minister portugalski doniosł urzędowie o śmierci Królowey.

Zawczora przybył *Bonaparte* do *Londynu*, to iest posąg iego, który z *Tuyleryów* wzięty, a teraz w Angielskim muzeum umieszczony będzie. Chociaż on tak dobrey iest roboty, pisze iedna z gazet tuteyszych, ze wszystkiego iednak okazuie się, iż tak twardy, iak marmur. Woysko wiele miało pracy, wstrzymuiąc lud cisnący się widzieć *Bonapartego* przy lądowaniu pod *Tower*.

WIADOMOSCI ROZMAITE

(*Z gaz. berliń.*) d. 29 czerwca, pełnomocny minister pruski na seym niemiecki, Baron *Haenlein*, a dnia następnego Marszałek polny austryacki, Hrabia *Bellegarde* do *Frankfortu* przybyli. — Przez *Freiburg* w *Bryzgowii* d. 22 czerwca, przechodziło 800 koni jazdy austryackiey, na dopełnienie woyska w *Alzacyi* przeznaczoné. — D. 25 czerwca w *Monachium* umarła xiężniczka *Karolina*, córka xiążęcia *Eugieniusza*. Narodziła się d. 16 stycznia r. t. — Król *Niderlandzki* przystąpił do świętego przymierza.

(*Z gaz. rysk. Zusch.*) *Savary* i *Lallemand* zostaią w *Smirnié* pod opieką rządu tureckiego. Pierwszy wiele mówi; drugi przeciwnie, jest bardzo milczący. Kupcy angielscy wszędzie ich z wielką gościnnością wśpiéraią. — Król hiszpański zabronił z okrętów swych uwalniać maytków za granicę, a cudzoziemskich na swoje przyymować okręty. — D. 24 czerwca Xiążę *Hardenberg*, Kanclerz pruski, do *Karlsbadu* przybył. Xiążę *Blücher* zabawi tam do 15 n. m., i już nie pojedzie do *Wiednia*, jak pierwiéy mówiono, ale do *Dobberan* dla brania kąpieli. — Z *Afryki* przez *Hiszpaniią* pewną otrzymano wiadomość, że w *Oran* z *Algieru* otrzymano rozkaz, konsula angielskiego w mieście pomienionem uwięzić, i na wszelką własność angielską sekwestr włożyć. — Poseł hiszpański w *Rzymie* spiesznie odwołany został, i w *Neapolu* ma oczekiwać na dalsze rozkazy swojego rządu.

Podług gazet szwaycarskich, Xiężna *St. Leu* odwiedziła brata swego, Xiążęcia *Eugeniusza*, w jego dobrach *Kempten*.

OGŁOSZENIA.

2 Rząd Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego podaie do wiadomości maiącym zamiar słuchania nauk w Uniwersytecie; 1) Aby opatrzeni w świadectwa o stanie urodzenia, oraz ukończonych naukach w szkołach lub gimnazyach, przybywali na początku roku szkolnego. Gdyż przybywaiący późniey, stosownie do zalecenia JW. Ministra narodowego oświecenia, w liczbie studentów umieszczeni nie będą. 2) Przyieżdżaiący w tym celu do Wilna, niemogą naymować mieszkania, ani stołować się w żadnych publicznych traktyerach, lub kafenhauzach i do nich uczęszczać, gdyż takie mieysca będąc zbiorem różnego rodzaiu ludzi, bynaymniey nie są przyzwoite dla młodych osób, owszem częstokroć bywaią przykładem do złego, i młodzi ludzie przez uczęszczanie do takich mieysc, nawykaią do przepędzania czasu na próżnowaniu i czuią niesmak w naukach, a nawet skromność i obyczayność, te nayistotnieysze zalety wieku młodzieńczego, bywaią nadwerężone: zatém dla dobra własnego młodzieży, Rodzice i Opiekunowie będą się starać wcześnie obmyślić srodki, aby mieszkanie i wikt były opatrzone w domach prywatnych, gdyż Uniwersytet podług swoich urządzeń niezezwoli przybywaiącym studentom do Uniwersytetu znaydować się pod żadnym pretextem, w mieyscach wyżey wyrażonych.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

---

1. Magistrat miasta Wilna, Dekretem swym dnia 30 Junii roku 1816 w dziele Exdywizyi majątku ruchomego Siemiona Iwanowa Kuźniecowa nastałym, postanowił; wyprzedać towary i ruchomość tegoż Kuźniecowa przez publiczną licytacyą poruczając zaskutecznienie onéy, niżéy piszącemu się Urzędnikowi, co spełnić przedsięwziąwszy, przez ninieyszą awizacyą podaję do powszechnéy wiadomości; iż towary wszelkie krajowe i ruchomość Siemiona Kuźniecowa na Inwentarz Urzędownie opisane i otaxowane szczegółami, przez publiczną licytacyą, więcey dającym, wyprzedawać zacznę na dniu 31 miesiąca augusta roku teraźnieyszego 1816, i takową wyprzedaż odbywać będę przed i po południu w każdym z następnych dni (prócz świętych i tabelnych) aż do zupełnego wyprzedania

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski P. Członek. K. C. — w Drukarni XX. Pijarów.

tych towarów i ruchomości, w mieyscu na to obranym to jest w Ratuszu na dole w kramie przeciwko Niemieckiéy ulicy będącéy. Oczém publiczność zawiadamiam. Dat dnia 7 Julii 1816 roku.
Szymon Giec Burmistrz M. G. W.

1. Magistrat miasta Wilna, w oświadczonéy Exdywizyi i taxie towarów i ruchomości byłego Kupca Toropeckiego w mieście Wilnie mieszkającego Siemiona Iwanowa Kuźniecowa, po opisaniu Urzędowym i otaxowaniu (przez jego okazanych) towarów i ruchomości, wynoszacych z taxy w ogóle rubli srebr. 2,840 kopiejek $14\frac{1}{2}/_4$ w kolei udecydowawszy wyprzedaż tychże towarów i ruchomości przez publiczną licytacyą; przez wyrok swóy dnia 30 Junii teraźnieyszego roku ferowany (między innymi) postanowił: zamieścić w gazecie Kuryera Litewskiego, i wydaje niniejszą awizacyą, o tém. Aby bydź mogący Kredytorowie pomienionego Siemiona Iwanowa Kuźniecowa, do teyże Exdywizyi do Magistratu ninieyszego wprowadzonéy, jak nayrychléy, z pretensyami swemi i dowodami, dla rozprawy, w magistracie Wileńskim jawili się. Przyczém, ostrzega Magistrat: Iż niejawiący się kredytorowie, po nastać mającym oczewistym wyroku, utracą prawo do poszukiwania swych należności przez zapisać się mającą amissyą. Dat w mieście Wilnie roku 1816 Julii 7 dnia.
Józef Klimaszewski B. M W.
Regent Marcin Pozlewicz.

---

1. Except oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Ziemskiego powiatu Rosieńskiego w dacie poniżéy wyrażającéy się zapisanego Eorundem pod tegoż Urzędu pieczęcią stronie potrzebującéy jest wydan.

Roku tysiąc ośmset szesnastego miesiąca marca trzydziestego dnia.

Niżéy własnoręcznie podpissni powodem nadwcześnie nastałego dwóch braci naszych rodzonych, Ignacego Podkom. Powiatu Rosień. Jana Generała b. Woysk Pol. Bilewiczów zgonu, mając za przewodnictwo Ustaw krajowych przepis, mianowicie statutu artykuł ośmnasty z rozdziału siódmego, i konstytucyi tysiąc siedmset dwudziestego szostego roku. Oświadczamy jak następuje: zeyście wyrażonych braci naszych, lubo z Prawa Natury i porządku ustawami przepisanego otworzyło bez sprzeczną dla Nas sukcessyą; mając atoli na względzie należną Kredytorom zmarłych Braci Naszych satysfakcyą, mieć chcemy. — Aby istotni wierzyciele z majątku pozostałego Debitorów uzyskali wprzody swoje Należnoście; posiadając własne dostatnie fundusze, niespieszyliśmy do objęcia spadku, gdy przedwcześnie ukończył dni swoje brat Nasz Podkomorzy, a zachowując powinne w rodzeństwie wzajemne przywiązania i ufność, nieprzeczyliśmy blisko zeszłemu bratu Janowi Generałowi objęcia w zarząd samowładny całéy pozostałości po zeszłym uprzednio Podkomorzym który bez posrzednie aż do zeyścia swojego oną rozrządzał, ciężar zatym długow Podkomorzego stał się ciężarem Generała jako posiadającego po nim całą pozostałość, Wierzyciele pierwszego mieli porą odzyskiwać swoje należnoście na dzierżącym majątek, jeżeli niedoszła ich satysfakcya, obwinić oświadczających się nie mogą, ich ufność i cierpliwość dla zmarłego Debitora, jak były dobrowolne tak Nas tyczyć się niemogą, którzy ani do osiągnienia spadku, ani do urządzenia interesami nienależeliśmy; jeżeli sposób życia Jenerała zmnieyszył fundusze pozostałe po Podkomorzym jeśli namnożył własnych jego debitów, odpowiedzialność za nie na pozostały majątek spada, dla tego nietykając się sukcessyi, wieś dziedziczną Misiuny zwaną w powiecie Rosieńskim, położoną Juryzdykcyą w mieście Rosieniach leżącą, wszelkie summy będące na obligach, Mobilia, stada, sprzęty, bydło, całą ogulnie ruchomość, słowem co tylko jest własnoscią Ignacego i Jana braci naszych Bilewiczów, wszystko jeneralnie bez żadnéy Excepcyi, kredytorom pomienionych braci Naszych na taxę i Exdywizyą wieczystą oddajemy, i w tym zamiarze ninieysze Urzędowe czyniąc oświadczenie one podpisami własnemi utwierdzamy: Józef Bilewicz, Prezydent Sądu Graniczn. Apel. powiatu Rosień. Tadeusz Billewicz Star. Rosień

Zgodno z Protokułem poświadczam
Wincenty Tołkiewicz Ziem. Rosień. Ptu Regent.

1. *Roku 1816 Miesiąca Julii 9 dnia, wiadomość o Ludziach zbiegłych poddanych z Gubernii Wileńskiey Powiatu Wileńskiego i Zawileyskiego z majątków Giedroyć, Oyran i Zułowa JO. Xięcia Giedroycia Prezydenta Sądów Appellacynych Granicznych Powiatu Wileńskiego z Majętności Giedroyć Jerzy syn Grzegorza Adamowicz lat 45 Franciszek syn Ludwi Szłuja lat 36. Antoni syn Kazimierza Buzaytis lat 46. Jerzy syn Ignacego Uzdel lat 22. Jakób syn Jana Małachwiey lat 32. Bartłomiey syn Marcina Kasperowicz lat 35. Ignacy syn Antoniego Jermołowski v. Lauszys lat 40 — Z Majętności Oyran Gabryel syn Jana Brylński, lat 28. Antoni syn Michała Goloft lat 51. Antoni syn Wawrzyńca Goloft lat 20. Mateusz syn Tadeusza Piotrowski, lat 20. Jakób syn Jana Wadakowicz v. Kowalczuk lat 27. Z Maiętności Zułowa Krzysztof syn Michała Kalewicz lat 37 Justyn syn Michała Kulewicz lat 22. Michał syn Macieia Zeymis lat 27, Symon Kazimerza syn Zeymis lat 25; Jakób syn Kazimierza Zeymis lat 19 Woyciech syn Macieja Kulewicz lat 26 Krzysztof Marcina syn Kulewicz lat 28 Franciszek syn Marcina Kalewicz lat 26. Takowi zbiegli ludzie przez Gazetę Kuryera Litewskiego publikuią się Antoni Boniecki Rządca Dóbr Giedroyć.*

---

2 W dobrach Tytularnego Sowietnika W. Jakuba Marcińkiewicza, w Pcie Pińskim Gubernii Mińskiey położonych, in fundo folwarku Nowa Planta zwanego, ustanowiony Dekretem Remissyynym Mińskiego Głównego Sądu Drugiego Departamentu w roku idącym 1816 dnia 29 Februaryi nastały, Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dzieło swoie na dniu pierwszym praesentium rozpoczął — A'cessoryyne kwestye od stron wnaszane rozwiązał. Kom. ortcye udecydował, pomiar Dóbr naznaczył i do powtórnego zebrania się kompletu dzień 20 Februaryi Roku następnego 1817 zamierzył. Gdyby więc o takowey Exdywizyi doszła wszystkim interessowanym stronom wiadomość, oraz gdyby każdy Kredytor i pretensor maiący iakikolwiek stosunek do dóbr W. Sowietnika Marcińkiewicza, na powtórnym terminie dopominek swóy objawił, dowody złożył i realność oprzysiągł, w tym celu do publicznych gazet Kuryera Litewskiego i Warszawskich awizacyą ninieyszą Sąd podaie, obok czego, że dla nie stawaiących w Exdywizyi Kredytorow i Pretensorów w moc Remissy Departamentowey Amissya zakreśloną zostanie ostrzega — Działo się na Sessyi Sadowey roku 1816 Mca Junii 7 dnia. — Michał z Korkuzow Korkuzowicz Prezydent Z. Borysow. i Exdyw., Antoni Rodziewicz S. E., Felix Wiszniewski Pisarz Ziem. Mozyr. Exdyw. Thadeusz Rewieński Exdyw. Regent.

---

2 Niżey piszący się uwiadamiaią Powszechność, iż od JPP. Franciszka i Anny z Żukowskich Messerowiczów za Prawem wieczysto-zrzecznym przedażnym w Roku teraź. 1816 maja 15 dnia sprawionym, Eor. maja 16 dnia przed Aktami Ziem. Wileń. przyznanym następnie 1816 Roku Mca Julii 5 dnia w sposob przenosu do Akt Magistratu Wileń. podanym, zostawszy Aktorami i Dziedzicami Domu murowanego z zabudowaniem drewnianym i Placem do onego przynależnym w mieście Wilnie za byłą tatarską bramą pod Nm 822 i 823 sytuowanego; a także Mieśnicy drewnianey do Nru 822 przynależny, gdy o wyprzedaż powtórną takowego Domu (iak daie się słyszeć) JPP. Messerowiczowie z różnemi staraią się czyn ć układy i ony swoiemi długami obarczać usiłuią, aby zatym maiący z nimi interesa wiedzieli, że oni nie są owego Domu Aktorami i Dziedzicami, a ztąd ażeby w żadne układy z niepewnością wchodzić niechcieli, tudzież ieżeli ktokolwiek ma do onych iakie stosunki, te bynaymniey do niżey piszących się należeć niemogą, lecz wprost regulować się powinny z mocy Prawa przedażnego do Ewiktora W. Tadeusza Winnickiego Obyw. Wileń. przeto, izby nie-

wiadomością, nikt się niewymawiał, przez ninieysze ostrzega się — Begrech Berkowicz, Leyba Mowszowicz.

---

2. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Grodz. Ptu Wileńskiego w dacie niżéy wyrażonéy się napisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Grodz. powiatu Wileń. jest wydan.

Roku tysiąc osmset szesnastego miesiąca Julii czwartego dnia.

Oświadczenie zanosi się w téy treści, zeszły W. JP. Norbert Podolecki testamentem swym w roku tysiąc ośmset osmym, Februaryi dwudziestego dnia sporząpzonym, cały swóy ruchomy i nieruchomy majątek zapisał W. Onufremu Juszkiewiczowi Sekretarzowi Sądu Grodz. Kowień., a teraz Regent. Grodz. Wileń. i zeszłemu Stanisławowi Milewskiemu — WW. Podoleccy Starościcowie Możuccy celem Inwalidacyi pomienionego testamentu rozwinęli w Sądzie Ziem. Kowień. proceder, a koleją przeniesiony w Sąd Głów. Guber Litew. Wileń. drugiego Departamentu został, gdzie po zapadłym Dekrecie w roku tysiąc ośmset szesnastym Junii dwódziestego drugiego dnia tenże W. Juszkiewicz Dokumentem ugodliwie z W. JP. Wintentym Podoleckim byłym Sędzią pokoju stopień braci swoich (z mocy Plenipotencyi) prezentującym synowcem Norberta Podoleckiego ugodliwie sprawionym et eorundem w kancellaryi Grodz. Wileń. przyzanym onego aktorstwa odstąpił, dokumenta, kwity, regestra i cały proceder oddał, wagę testamentu na tychże WW. Podoleckich z osoby swey przelał, i zupełnie od wszystkich okoliczności Ex re testamentu wypadających oswodziwszy się; ma za konieczność ostrzec i ostrzega JPP. Pretensorow zeszłego Norberta Podoleckiego i donataryuszów testamentem wskazanych, iżby nie mieli akcyi dochodzenia swych należności z pomienionym W. Juszkiewiczem, ale z WW. Podoleckiemi i Sukcessorami zeszłego Milewskiego. Takowe ostrzegającę oświadczenie ut Plenipotent W. Regenta podpisuję. — U tego oświadczenia podpis w protokule taki: Ignacy Rola Gawrański Komornik Trocki, Adwokat Sądu Głów. Gub. Lit. Wileń. 2go Departamentu.

Zgodno z protokułem poświadczam
Jan Zienkowicz Grodz. Wileń. Regent.

---

2. Z Folwarku Janogrodu w powiecie Rosień. w parafii Jazwońskiéy położonego, dziedzictwa niżéy piszącego się; zbiegli wróżnych datach ludzie zamieszkali i skazkami objęci, mianowicie, Wawrzeniec, Antoni, Stefan, Jan i Andrzéy Macieja synowie Deynowiczowie, Adam i Wincenty synowie Tomasza Ruczyłowie. Mateusz syn Bazylego Eliaszewicz z żoną i dziećmi, Jan syn Kazimierza Kuras. — Gdyby takowi ludzie w skazkach, zapisywani nie byli. Lecz do mieysca zkąd wyszli, lub też do Ziemskiéy Policyi, wedle Ukazów odesłanemi zostali, przez ninieyszą Awizacyą czyni się ostrzeżenie.

Jan Wiszniewski, Ptu Kowień. Komor.

---

3. Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Ziemskiego powiatu Borysowskiego w dacie poniżey wyrażonéy zapisanego, a w roku teraźniéyszym tysiąc ośmset szesnastym miesiąca Januaryi ośmnastego dnia pod pieczęcią Skarbową Ziemską powiatu Borysowskiego jest wydan.

Roku tysiąc ośmset czternastego marca dwudziestego piątego dnia — Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemi powiatu Borysowskiego stanowszy osobiście JPan Melchior Sawicki Woźny Borysowski oświadczenie podał ku zapisaniu w następnych wyrazach — Oświadczenie imieniem WW. JPanów Stanisława i Katarzyny Derongowskich Poruczn. Teressy Chmielawskiéy Skarbn.; Jana, Ignacego, Wiktora i Michała braci, Waleryi siostry Nowomieyskich Podsędków Ihumeń. naturalnych sukcessorów zeszłego Wincentego Chmielewskiego Rotm. Oszmiań, przeciwko Ignacemu Xiążęciu Fiedorowiczowi Chorążemu w Referencyi do pierwszych zaniesionych w następny sposób czyni się: niedość że Obżałowany Xiążę Fiedorowicz przez usilne staranie i intrygę niezwyczayną widząc słabego i na wszystko powolnego zeszłego Wincentego Chmielewskiego podstępnie mimo wolą i chęć tegoż Chmielewskiego, wyjednał od jegoż wieloliczne tranzakta, dla córki swéy, a żony Chmielewskiego Józeffy z Xiążąt Fiedorowiczów Chmielewskiey Rotm. Oszm. Nayewantażownieysze z krzywdą niemałą tak Sukcessorów, jak realnych wierzycieli Wincentego Chmielewskiego, ale jeszcze dopiero jak się daje słyszeć, że sam Obżałowany Fiedorowicz ma Oblig od tego Chmielewskiego na dwanaści tysięcy rubli srebr lub inną illość summy, i za onym kryjomie i potajemnie w Ziemstwie Ihumeńskim z żał. rozwinoł Process, do nieuwierzenia całéy powszechności, żeby Xiążę Ignacy Fiedorowicz niemając żadnego chłopa, siedząc na kilku włokach ziemi, i to z synowcami swemi, będąc w nayuboższym stanie, miał takie kapitały, że nigdy onych niemiał i niema; a zatym i dadź niemógł, że owszem zeszły Wincenty Chmielewski po wzięciu córki za żonę obżał. Fiedorowicza wypuściwszy w zastaw pustosz i wziąwszy czerwonych zł. sto na oporządzenie tak winy, jak Obżał. Fiedorowicza oną stracił, że nadto wszystkie potrzeby tegoż Fiedorowicza i jego familii przez litość uważając na nędzny stan opatrywał, i różnemi sposobami wśpierał, co wszystko żałcy z dowodow Pisma, świadkami i inkwizycyą dowiodą, że ten oblig jaki ma obżał. Fiedorowicz na zeszłym Chmielewskim możebyć, albo Fabrykowanym lub na blankiecie zapisanym, lub też wymożony z słabości i powolności Chmielewskiego mimo jego chęć i wolą został utworzonym; żeby więc ony nie miał, żadnego znaczenia, żeby nikt niewchodził w żadne umowy i nienabywał przelewów, o tym publiczność ostrzegając, nim oświadczający się póydą drogą przyzwoitą do podniesienia i skassowania jegoż jako jedynie na zgubę sukcessorow i prawdziwych kredytorów, oraz różnego tytułu pretensorów, uczynionego, tym czasem kroki Obżał Fiedorowicza jak naysolenniéy zażalają u tego oświadczenia podpis następny. — Podpisuję Melchior Sawicki Woźny Borysowski.

Zgodno z Protokułem Piotr Budulewicz
Regent Ziem. powiatu Borysow.

---

1. Kancellarya Lit. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora zawiadamia abszytowanego z Litewskiego Ułańskiego półku trębacza Wawrzyńca Bazylego syna Nowickiego, iż ma u siebie dla wręczenia mu nadesłany od wspomnionego Pułku formularz służby jego, który w każdém czasie można otrzymać osobiscie, lub przez pośrednictwo mieyscowéy Policyi za uwiadomieniem o mieyscu pobytu swojego. Dat 12 Julii 1816 roku.

Sekretarz Antoni Wiskowski.

---

6 Zawiadamia się, iż nowo otrzymane po raz iuż ostatni bilety na Loteryą Warszawską, na majątek Tyszowce znaydują się do zbycia w domu dawniéy Myszkowskiego, a teraz Sikorskiego, na ulicy S. Michalskiéy pod Nr. 122; ktoby sobie życzył takowe mieć, raczy się udać do mieszkającego w tymże domu Jakuba Lichteinszteyna, który odpowiada za bilety prosto od siebie wydane i do swéy xięgi pod każdém imieniem i nazwiskiem zapisane.

1 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzeni Aloizy Kawecki Podsędek b. Deneburgski Ignacy Dobożynski Porucznik był. woysk Polskich, Jan Zieliński tudzież Star. Zakonny Berko Abrahamowicz, Ryttow Eliasz Hercykowicz, Urowa Kupcowa Minska, Krawiec Ignaty Nominis tegoż Miasta — Leyba Meierowicz żadney osiadłości niemaiący i Kondemnowani — Osobno dalsze wszystkie osoby z Imion i nazwisk niewiadome, a skrypta, wexle i obligi albo z ręki Ur. Józefa Houwalta b. Bankiera Wileń. i Kompanii, albo z rąk Berki Mowszowicza Assa — Berki Abrahamowicza Ryttowa Faktorów lub zkądkolwiek na Blankietach imże powierzanych zapisane, albo i sameż Blankieta posiadaiące w moc wyroku Rządzącego Senatu 3. Departamentu od d. 11 maia w 1815 danego, przypozywaią się tym edyktalnym pozwem do Gazety Kuryera Lit. dla trzykrotney awizacyi — Z powodstwa Ur. Eustachiego Chrapowickiego JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Kamer Junkra byłego Podkomorzego Szawelskiego przed Sąd Ziemski Wileński na kadencyą teraźnieyszą lub po niey następną podanym — *w Rzeczy oto:* pod życiem nader oszczędnego Oyca ś. p. Instygatora Litgo Józeffa Chrapowickiego nieposiadaią, żałcy w ogulney przezeń władaney fortunie (z obięciem nawet Sukcessyi po Babie) żadnego władztwa, dla kierunku swoich interessów potrzebował niekiedy kredytu — Lecz nastręczeni do tey okoliczności Faktorowie Zydzi Wileńscy biorąc od Dellatora na różne osoby Skrypta znaczne nawet mieszczące w sobie kapitały, lubo zaręczali dostawką bezzawodną pieniędzy, niedotrzymawszy atoli żałłmu słowa obligi i wexli pofrymarczyli do swoich widoków i pożytków, ziawił się tandem w Wilnie tak zwany bank Ur. Józeffa Houwalta i Kompanij, który się gruntuiąc na Funduszach pożyczki i rozszafowaniu oney za 73 procentów do inskrypcyi wtłaczanych Debitorom, musiał naturalnie szukać sposobów, aby swóy byt utrzymał. Różne wpływy Houwalta do Oyca Dellra wzmocniły nad żałłcym, acz wyniewolone obowiązki, a tak za każdym głosem tentacyi musiał Delltor: nie tylko różne naydować dla Bankowych interessów obligi przez Emissaryusza Józeffa Doboszyńskiego czasowane, ale i powierzał Blankieta w ufności bez rewersu, w kolei nieszczęść Dellatora liczyć można postempki Aloizego Kaweckiego, który z wtenczasowym Kupcem Wileń. Reyzerem szkodliwe zawieraiąc układy, obligi sobie powierzane roztrwonił, a grosza żałłmu z onychże nie udzielił — Inni w ostatku równostopniowe odbywaiąc posługi każdy dbał o siebie, a myśl o krzywdach Delatora na zawsze dla nich była obcą, postrzeżony Delátor, że oszukania i podeyścia cały fundusz życia zachwiały, po zaniesionym Manifeście w Ziemstwie Brasław: d. 6 7bra 1813 powołał wszystkich wiadomych formalnemi cytacyami, a imiona swoie ukrywaiących Edyktalnym pozwem d. 13 xbra w roku tymże przed Sąd Głny Wileński w celu uzyskania Remissy — Lecz gdy Departament odmówił na Dekrecie 24 februar. w 1814 jednoczasowey ze wszystkiemi rozprawy, przeniosł żałłcy skargę w Rządzący Senat — Ten zaś wyrokiem 11 maia w 1815, gdy Ziemstwo Wileńskie (pod którego Juryzdykcyą następowały ogulne obżałłch facyendy) destynuiąc wszystkie zebrać wchodzące do interessu Lica zalecił i podług Konst. 1775 niemniey ustaw Monarszych śledzić walutę skryptów, i w ich zdobyciu niemniey szafunku oszukania zalecił — Jednoczasowym też Dekretem ze wszystkiemi wyważyć wzaiemną sprawiedliwość nakazał, jakowe postanowienie Sąd Głny spełniaiąc, tak wewnątrz swoiey Gubernij, jakoteż przygraniczaiącym Grodzieńskiey, Mińskiey, Białoruskim, i okręgowi Białostockiemu przez kommunikacye dał wiedzieć, żeby wszyscy do massy maiątku żałgo interessowani w Ziemstwie Wileń. stawaiąc dowody produkowali żałcy natedy ponowił cytacyą Edyktalną przez Gazety, iżby się nikt niewiadomością o daném mieyscu do rozprawy nietłumaczył, w drodze zaś rozpoczętey przez siebie w Ziem. Wileń. sądzić procederu gdy, 1mo: zapadł Dekret w d 11 i następnych stycznia idącego roku dla kondemnowania się stron wielu zarazem odpowiadać winnych, udzielaiący su pensę do dalszey ichże konwikcyi — 2do: a za nowo przez Delatora wyniesionemi po wszystkich pozwami, gdy sąd Ziemski mimo niestanność obżałch zbliżaiąc koniec w rzeczy dylacyą Copiarum Spraw i komportacyą wszystkich papierów, obligów, kart, wexlów i wewnętrznych między wchodzącemi *Respective* do interessu osobami opisów, kontraktów, rewersów, rachunków, pism różnych i korespondencyi partykularney, na każdey poszczegulnie z pozwanych stron za niedziel cztéry in natura do swoiey kancelaryi pod obowiązkiem osobistych przysiąg, et sub paenis na powodstwo Delatora wyrokiem dnia 13 junii poczętym, a 16 Eór. skączonym nakazał — Żądanie zaś o akta inkwizycyi do ostatecznego przez komportacye wyświecenia prawdy zawiesił — Kiedy więc tyle ciągły przewodzący się process w Ziemstwie już iest zbliżonym do końca, który wszakże podług Senackiego Ukazu bez stanności Lic wszystkich do interessu wchodzących następować nie może — Raz tedy ostatni wzywa Delatorow obżałłch Pozwem, Edyktalnym iżby 1mo: w terminie naznaczonym komportacye nakazane w całey ścisłości dla przeyrzenia stronom do kancelaryi Ziem. Wileń spełnili — 2do: gdyby do rozprawy następney po obwarowaniu loci stawali, i swoie wpływy do facyend ogulnych, tudzież wszystkie sposoby ichże dokonania odkryli, albo do tey powinności przez examina i akta inkwizycyine za pośrzednictwém nawet policyów zmuszonemi zostali — 3tio: pozew o rozciągnieniu kar przykładnych za podeyścia, i dokonane Delatorowi krzywdy podług istotney praw srogości o znikczemnienie ogulnych aktów, przelewów, Dokumentów przez obżałłch różnym osobom porozdawanych, i odkrycie waluty frymarków tudzież o poszczegulne expensa prawne.

1816 Msca lipca 9 dnia Woźny świadczę, że kopią z tego edyktalnego pozwu z instancyi JW Eustachiego Chrapowickiego Kamer Junkra do Redakcyi Gazety Kuryera Lit. dla trzykrotnego w onychże umieszczenia oczewisto w Mieście Wilnie przed Sad Ziemski Wileński podałem. Józeff Pleskaczewski Woźny Ptu Wileńskiego.

---

1 Kompania Aktorow Polskich z Mińska pod Entrepryzą JPP Zukowskiego i Kamińskiego oddala się na krótki czas do Zelwy, dla przedstawienia tam następuiących Reprezentacyy, o czym P. Publiczność się uwiadamia: Ton wielkiego Swiata: Komed.; Asmodeuszek Kom. Ope.; Trzy Rywalki Kom; Dziewica Słońca Dram; Łaska Imperatora Oper.; Proba przez Ogień Kom.; Sidonia Tragedya; Kwandrans milczenia Oper.; Dway Roztargnieni Kom.; Hrabia Essex Tragedya; Szkoda Wąsow Kom. Oper.; Echo w Lesie Oper.; Aurora Dziecko Piekła Dram; Gwałtu Gore Ope.; Pielgrzym Biały Kom; Don Juan (nowy) Kom. Oper; Miłostki Zygmunta Jagiellonczyka Kom.; Karykatury Kom.; Niebezpieczne Sąsiedztwo Kom.; Kasperek wszczęściu Kom. Oper; Slub Modny Kom. Orkiestra składaiąca się z 12 osob, Dekoracya Nowa i Garderoba stosowna do wyż wspomnionych dzieł, dla Swietnego wystawienia onych z sobą przywieziona zostanie.

Wilno dnia 12 lipca 1816 Roku.

OGŁOSZENIA

3. Konsystorz Rzymsko Katolicki Duchowny Kamieniecki, przyjąwszy sprawę Rozwodową Ur. Maryanny z Malczewskich Cichockiey, Ur Fabiana Cichockiego żony, o nieważność Małżeństwa swojego czyniącey z powodu uyścia tegoż Ur. Fabiana Cichockiego; possanowił onego prócz wydanych Edyktalnych pozwów, jeszcze przez gazety do stawienia się w sądzie swoim i odpowiadania w tey sprawie na dzień 18ty miesiąca pazdziernika teraźnieyszego 1816 roku wezwac i wzywa, zapowiadając iż jeżeliby nie stanął, sprawa ta na zaoczność jego rozpatrzoną i zdecydowaną będzie.

Assessor i Kanonik X. Sołtonowski.

W Mieyscu Sekretarza protokulista Miedźwiecki.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. Pozew Edyktalny przed Sąd Główny Litew. Wileński 2go Depart. z powództwa Ur. Michała Alexandrowicza Szamb. b. Dworu Pol. Ur. Teresie z Potockich Kossakowskiey b. Hetmanowey W. X. Lit. debitorce, a Józefowi Korwinowi Kossakowskiemu Jenerałowi Woysk Pol. i Kawal. jako dobra Ewikcyą uległe posydującemu, tudziez Janowi Ludwikowi Syruciowi Pułkow. W. Litewskich, Józefowi Syruciowi Porucz., Ludwice Syruciowey, Barbarze z Syruciów 1mo de Reassowey, a teraz Houwaldowey, Mikołajowi Zabie Prezyden. Ziem. Brasł., Jozefowi Pietkiewiczowi, Sukcessorom zeszłego Antoniego Kwinty b. Pisarza Ziem. Brasł. Floryanowi Korewie, Józefowi Tomkiewiczowi, Wincentemu Romysłowiczowi, Wincentemu Kirkile, Stanisławowi Bieniedzkiemu b. [illegible] Sprawnikowi Ptu Wiłkom. i Zawelowi Pevsachowiczowi Kupcowi Wileń. niemniey dalszym debitorom i z rozmaitych źródeł zawiniającym zmarłemu Fabianowi Alexandrowiczowi Brygad. W. Pol. i Kawalerowi, a zaś Ur. Janowi Hlebickiemu Józefowiczowi b. 1mu Naczelnikowi Milicyi, Teressie Growskiey Prezydent. Lidzkiey i jey Opiekunom — Józefowi Urbanowiczowi R gen. Ziemskiemu Wileń. Janowi Kudrewiczowi Horodniczemu Ptu Kowień. Kazimierzowi Mentwiłowi b. Assessorowi Ptu Kowień. Joachimowi Lejowi, i dalszym Kredytorom i pretensorom do funduszu po zmarłym Alexandrowiczu Brygad. pozostałego podaje się w referencyi do oświadczenia na dniu 30 omienionego Mca Junii do Akt Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depar. oddanego wrzeczy oto: Załfcy Delator osięgnąwszy drogą naturalnego spadku po zeszłym Brygad. Alexandrowicza sprzęta i mobilia domowe tudzież dalszą ruchomość, niemniey summy Kapitalne za obligami i karteczkami od rozmaitych osób należne, gdy obok tego przez poszczególnionych wgórze Kredytorów o wypłatę należnych summ pozwanym został do różnych mieysc sądowych, których niewidząc się w mozności dopełnenia poszczególnéy satysfakcyi, a bardziey jeszcze assystowania po udzielnego w sądownictwach, a to wcelu koniecznie potrzebnéy z kazdym Kredytorem Oblikwidacyi, z czynionych przez zmarłego debitora nadpłat wedle naydujących się in Archivo kwitacyow i rewersow, ile gdy dotąd ieszcze massa debitow i funduszu na odpowiedź pozostałego, wyrokiem Sądowym jednoczasowie z rekognoskować się i wyświetlić się mogąca, wiadomą nie jest: wzamiarze przeto równoważnego i sprawiedliwego usatysfakcyonowania objawiających stosunki do spadkowey pozostałości, wszystko cokolwiek Inwentacya przez Sąd Niższy Kowień. Ptu przy obecności Ur. Tarnowskiego Sowiet Wileń. Skarbowey Izby czyniona zajęła i swobodnym od pretensyow Skarbowych zostawiła; co oraz Załf. Delator wpośledni eyszym czasie zaprzybyciem z Gubernii Białoruskiey w papierach wynalazł, i na regestrze oddzielnym u Sądu złożyć się mającym pomieścił, a naostatek wedle przeznaczeń Naywyższych Ustaw uważać może przedmiotem Ewikcyynym, to Załfcy Delator bez utajenia naymnieyszego szczegółu nauspokojenie kredytorow i Pretensorow Alexandrowicza Bryga. jako niekwestyonowany ponim następca przez oświadczenie wyżey namienione wyrzekł się, w nadziei zaś że Obżał. Kredytorowie wzbliżeniu takowego zamiaru do rychłey Exekucyi jako dla nich korzystney żadnéy przeszkody czynić nie przedsięweźmą, i bez przewłoki wraz wpierwszym przypałnieniu powództwa Załf. Delator w Gł. Lit. Wileń. Sądzie dla uzyskania remissy na jednoczasową ze wszystkiemi rozprawę iawić się będą, pozywając Obżał. *doprasza się*, o przeznaczenie iednego Ziem. lub Grodzkiego obojętnego Sądu, w którym azeby Kredytorowie i pretensorstwie zeszłego Brygad. Alaxandrowicza pod utratą swoich stosunków jawili się zastrzeżenia oprzyporuczeniu temuż Sądowi izby wszelkie wzajemne pretensye i oblikwidacye z summaryynego regestru koleją procesu nayrychleyszą rozpoznał, i w naleznościach dla kredytorow i pretensorów zrekognoskować się mających, z summ kapitalnych na Obligach będących niezwłoczną dopełnił satysfakcyą, arestancyą jeśli się jaka presuperującą nad debita okaże Zał. Delat. oddał; naostatek polecenia, aby Sąd wyznaczyć się mający wszystkich tak kredytorów i pretensorów jako też debitorów przez trzykrotną w gazetach Kuryera Lit. Awizacyą do stanności wezwał, poczym dalszych rgul stosowanych do składu rzeczy, i zgodnych zastanowieniem Konstyt. 1726 i 1588 lat przepisania.

Roku 1816 miesiąca Julii 4 dnia Woźny zeznawam tym moim relacyynym podanego pozwu kwitem, iż tę kopiją Edyktalną napowództwo Ur. Michała Alexandrowicza Szam. b. Dworu Polskiego do gazety Kuryera Litewskiego dla awizacyi podałem, i oterminie rozprawy przed Sądem Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu w kadencyi następnéy zawiadamiam. — data ut supra.

Tomasz Czerwkowski, Woźny S. Gr. Ptu Wileń.

---

3 Niżey podpisany zostawiwszy Dziedziczne Dóbr Batczyc Litewsko - Wileńskiey Gubernii w Telszew. Pcie sytuowanych porządkiem naturalnéy sukcessyi po bracie rodzonym Ernestcie Nolde do Possessyi mójey doszłych, umyśliłem takowy majątek wyprzedać, ażeby przeto mającemu nabyć takowy majątek jakowe niespokojnoscie lub pretensye do onego nie wynikły, wzywam wszelkiego tytułu Pretensorow stosunki swoje bądź wrzeczy dziedzictwa, bądź inne jakowe do wspomnionéy majętnosci mieć mogących; ażeby w przeciągu szesciu miesięcy od datty dzisieyszéy, pretensye swe objawić raczyli, i dowodzenia onych niezaniedbali, gdy poupłynionym terminie stratę swoją własnéy przypiszą winie — O czém przez gazetę Kurryera Litew. trzykrotnie objawić postanawiam. Dań 1816 mca Junii 28 dnia

Carol v. Nolde Kapitan.

3 Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Ziem. Pttu Borysow. w dacie poniżey wyrażoney zapisanego, a w roku teraźnieyszym tysiąc ośmset piętnastym, mies ąca Febr. dziewiątego dnia podpieczęcią Skarbową Ziem. tegoż Pttu iest wydan, Roku tysiąc osmset czternastego Mca Januarvi dwódziestego czwartego dnia przed aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziem. Pttu Borysow. stanąwszy osobiście WJPan Ignacy Koziełł Assesor oświadczenie imieniem niżey wyrażonych podał ku zapisaniu wskładzie następnym — Oświadczenie imieniem W. Teressy Chmielewskiey Skarb. Oszmian. W. Katarzyny z Chmielewskich Deręgowskiey Porucz. b. w. pol. lit. oraz potomstwa po zeszłey ś. p. Angeli z Chmielewskich Nowomievskiey Sędziny Ihumeń. naturalnych Sukcessorow po zeszłym Wincentym Chmielewskim Rott. Oszm. w następnym sposobie czyni się — Niemaiąc potrzeby dopiero oświadczaiący się nadmieniać i dostatecznie wyiaśniać podstępne kroki W W. Ignacego Fiedorowicza Chor. i iego córki będącey za wyż rzeczonym Wincentym Chmielewskim, dosyć wiadomo powszechności i nieieden się zadziwia, iak przez intrygi, tak liczney familii XX. Fiedorowiczow, obierał Stan W. Wincenty Chmielewski z Józeffą Fiedorowiczówną, iak potym nie zwoli tegoż Wincentego Chmielewskiego na krzywdę i prawdziwych Sukcessorow i realnych tegoż wierzycieli, zostały utworzone, iedynie za przewódnictwem Ignacego Fiedorowicza Tranzakta, niemaią oświadczaiący się zupełnego poinformowania, o treści nastałych Dokumentow, gdyż ich iako nieprawnych nieznayduią w Aktach, a tylo z odgłosu drugich dowiaduią się, nayprzód o dokumencie pod wielu tytułami dożywotnim, zastawnym i darownym, dla Józeffy z Fiedorowiczow Chmielewskiey, niby przez Wincentego Chmielewskiego sformowanym, sam ten Dokument wyświeca nieograniczoną chciwość ukochaney żony Jozeffy Chmielewskiey i dalszey iego familii, kiedy wymogli to na Wincentym Chmielewskim, czego on sam niemiał, a obok tego wykazuie się nierzetelność, i nieprawdziwość iego, kiedy wymienia: że za summę posagową trzy tysiące Rubli srebr. za wyprawę dwa tysiące rub. srebr. a za reformę i darem pięć tysięcy rub. srebr. w ogóle dziesięć tysięcy rub. srebr. uczynił niby Panią swą żonę, nietylko somsiadom, ale całey powszechności wiadomo, iak Xiężniczka Fiedorowiczówna mogła bydź posażną, iak była obfitą w garderobę, kleynoty i co za wyprawa nastała, tak dalece Xe Ignacy wyronił się i wylał całą własność na ukochaną swą córkę Jozeffę będącą za Chmielewskim, że sam potym i przekarmienia i odzienia dla się i dalszey swey Familii, od zięcia Wincentege Chmielewskiego szukał, żeby w istocie wzmieniona Xiężniczka tak była posażną, i miała tak znaczną wyprawę dawno znalazłaby inny los dla siebie i nie siedziałaby w zaciszu, i nieupędzałaby się za szlachcicem przez dowody, pisma, świadki dowiodą tego wszystkiego oswiadczaiący się, iak XXta a szczególnie Ignacy z swą córką Chmielewską, podstępnie uwikłali, i różne pisma na dobro swe, a na zgubę sukcessorow i Kredytorow, wyiednali) potym zawdzięczaiąc, kochana żona swemu mężowi za taki zapis, przy niezdrowiu iego niestarała się, ani szukała Doktorow, ale przedsięwzięła na ubespieczenie siebie, zformować testament, i przypomocnictwie oyca swoiego, po kilka razy pisząc w Zaponiu robiąc do myśli i upodobania swego, uczyniwszy niemaiącemu żadney przytomności, i niedopuszczaiąc żadzego z ludzi dwornych i domowych; Wincentemu Chmielewskiemu dali do podpisania, i żeby to wszystko wzmocnić, chociaż Doktorowie byli bliżey, a Woźny daley, nie użyli Doktorow na danie pomocy bidnemu, ale Woźnego i przez kilka tygodni trzymali kryiomo, żądaiąc by nayprędzey zebrał Pan Bóg z tego świata i niezaymuiąc się pogrzebem iego, ale objęciem i gwałtownym, całego majątku ruchomego i nieruchomego tak się i to stało — Wszakże godzi się i to namienić: ze oświadczaiąca się Teresa Chmielewska i Katarzyna Deręgowska siostry rodzone zeszłego Chmielewskiego, niedali żadney okazyi do zrażenia brata, owszem będąc niewyexdotowane, a Deręgowska maiąc osóbno za Obligami należność, nie upominały się do tey pory należałoby zdaie się żenie uwiadomić Familią, o śmierci dla uczynienia pamiątki bytności iego na tym świecie; lecz nigdy wprzedmiocie Obżł. Fiedorowiczow i żony nie to było, ale gwałtownie formować Tranzakta, nieprawne i niesprawiedliwe, zabierać maiątek niszczyć i marnotrawić, zboże wywozić, puszczę czym prędzey wycinać, Archiwum utaić, i dalsze użytki zniego zbierać, pierwszą ich maxymą było i iest, żeby tedy wyż rzeczone Dokumenta, zapisy pod iakimkolwiekbądź tytułem, testamenta intromissye, żadnego niemiały znaczenia, żeby dziś nikt niewchodził na mocy tych zapisów z żoną zeszłego Wincentego Chmielewskiego w żadne układy i przelewow żadnych niebrał, też za karteczkami i Obligami należnemi temuz Chmielewskiemu iey nieopłacał, iako nienaturalney Sukcessorce i niemaiącey do tego Prawa, w tym Publiczność ostrzegaiąc, że o postępy takie sformowanie nieprzyzwoitych tranzaktów, iak dla uzyskania całey pozostałości ponieraz rzeczonym Chmielewskim drogą przyzwoitą póydą zawiadamiaiąc zdodatkiem, że ruiny i zniszczenia tego maiątku, tam gdzie on będzie transportowanym i na własnych osobach Fiedorowiczow i samey Chmielewskiey iako niemaiących żadnego maiątku do odpowiedzi szukać będą; nim tedy nienastą, i o to przyzwoita koley processu, tym czasem przy oświadczeniu takowym kroki XXt Fiedorowiczow i samey Chmielewskiey naysolenniey zażalaią, u tego oświadczenia podpis takowy: Ignacy Koziełł Assesor. Zgodno z protokułem świadczę, Piotr Budulewicz Reg. Ziem. Pttu Borysow.

---

5. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Ziem: Pttu Borysow: w dacie poniżey wyrażoney zapisanego, i teyże daty pod pieczęcią skarbową Ziem: Pttu Borysow. iest wydan

Roku 1816 Junii 17 Dnia Przed Aktami JEGO JMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Pttu Borysow: stanawszy osobiście WJP. Michał Rączkowski b. Regent Ziem. ad præsens Skarbny Pttu Borysow. Oswiadczenie Jmieniem swym i córek do zapisania podał w następnych wyrazach. Oswiadczenie Jmieniem WW. JPP. Michała Koll. Sekretarza i Kassyera Pttu Borysow. Oyca, a nieletnich Tekli, Antoniny i Maryj Corek Rączkowskich. — Przeciwko WW. Józefowi Szymańskiemu Rotm. Wilen oswiadczaiących się Szwagrowi i Wujowi sprawcy, oraz JPP. Michałowi Kołątajowi, Jakubowi Żegocie i Dominikowi Niemirze do pisma pod tytułem Testamentu dnia 19 Apryla dattego, a 2 Maja Anni præsenstis do Akt Ziemskich Minskich wniesionego, przez zeszłego s. p. Sebastyana Szymańskiego Rotmistrza Wileń. Żiłcych Deltrow Teścia i Dziada iakoby stawaiącego, wstecznego zewszech miar nieprawnego i kassacie uległego, co większa z uymą honoru Żiłcego, a nieletnich z naywiększą krzywdą fałszywie i podstępnie utworzonego pieczętarzami piszących się wespół z naysolennieyszym zażaleniem czyni się, przy odwołaniu się do własnoręcznych pism ś. p. Oyca, a nieletnich Dziada ciągle przez lat 8 pisywanych oświadczeń i dalszych dowodów w czasie złożyć się maiących, wszczegulności zaś oto: iż obżiłny Józef Szymański znaiąc dobrze i przekonywaiąc się, iż co dziś ma w ręku swym maiątek nie z Oyca, ani z familii Oycowskiey, czego nawet wpodstępnym swym pismie zaprzeć niemógł; lecz posiada po ś. p. Annie z Gorskich 1mo Sakowiczowey in post Szymańskiey, iakoto w gotowym groszu, summach pieniężnych, we złocie,

kleynotach i srybrze, niemniey sprzętów i ruchomości zeszłey ś. p. Katarzyny z Szymańskich Raczkowskiey Kassyerowey Matki a oświadczaiących się nieletnich Babki i swey Matki, zapomniawszy oraz na przeznaczenie ś. p. Oyca córkom zeszłym ś. p. Katarzynie Załicego Zenie zł. Pol. 10,000 i Elżbiecie podobnież zł. Pol. 10,000 srebrną monetą, niemniey wpołowie kleynotów i srybra do równego po swym życiu między Obżłnym a córkami podziału i gdy wprzód zeszła złego swiatu JPanna Elżbieta Szymańska w panienskim stanie, niechybnie to wszystko na osobę Załicego Zony, a w iey stopniu dziś na załuiące córki Teklę Antoninę i Marią Raczkowskich Obżłgo Siestrzenic spadło i przechodzić powinno.— Zamiast tego dziś niemieniąc iuż 3ciey swey siestrzenicy załicey Maryi Raczkowskiey iakby iey niebyło na swiecie, tylko dla dwóch starszych po 5000 zł. z łaski swoiey, znowu czekaiąc i ich podobnież iak swych siostr smierci (tak dobrze iak dla siebie) łaskę oswiadczył i tuż załicem tyr i niewiadomo z iakiego względu w owey to dyspozycyi krzywdę i plamę podstępnie umienić postarał się.— Zeszły ś. p. Oyciec nigdy tak źle o załicym niemniemał, dowody pisma znaśniaią, zwłaszcza wiekiem skołatany do 100 lat maiący i przy zgonie życia dysponujący się, kiedy iednaiąc się z Bogiem i Swiatem? mógł że tak źle myśleć nie tylko złość i plamę w Aktach do umieszczenia zostawować, owoż gdyby takowe fałszywe i podstępne wyrazy nigdzie żadney uwagi i wrażenia niemiały, a fałsz takowy odkryć przedsięwziąć, przed swiatem i publicznością takową nieprawną czynność obżłnego Józefa Szymańskiego załicy Manifestuia.— Tudzież ażeby gdziekolwiek i ukogo znayduiące się summy szczególniey WW. Piotuch Chorązy Miński, Józef Kulniewicz Koniuszy Orszań. i Marek Flerow Nadworny Sowietnik łokowane u siebie na procentach maiący i dalsi Jehmość za obligami i Inskrypcyami, jesli nie w większéy części to przynaymniey wpołowie na oswiadczających się nieletnich Raczkowskich przynależnych w całości jako i procentów, aż do rozprawy między Obżał. a Załuiącemi nieoddawali, niemniey sprzętów ruchomości, kleynotów i srebra nicht od Obżałgo nienabywał ostrzegaiąc dla trzykrotnego o tém awizowania do gazet umiescić Załicy niezaniedbuią. U tego oświadczenia podpis następny Michał Raczkowski Koll. Sekretarz i Kassyer Ptu Borys.—Zgodno z Protokułu świadczę Piotr Budulewicz Reg. Z. Ptu Borys.

---

3. Niżéy podpisany, czyni nayuroczystsze ostrzeżenie. Iż W. JPan Franciszek Kłopotowski Regent Graniczny Brasławski, Adwokat Sądów powiatu Dzisnieńskiego, za Plenipotencyą od Zalącego się ad Jure agendum sobie wydaną, odebrawszy w roku 1804 od W. Justyna Lesniewskiego Skarbnika Lidzkiego summę Załącemu się należną; takowe pieniądze niewolnie na swoje widoki rozporządzi wszy, ledwie w roku 1811 obligiem własnoręcznym augusta 30 dnia summę czerw. złot. sztuk trzysta na całym swoim maiątku opisał, i opłatę roku 1812 marca 19 dnia na kontraktach Mińskich zabezpieczył; a dla ewikcyi Dokumentu 1809 augusta 16 dnia W. Franciszka Przysieckiego byłego Sędziego 1go Depar. guber. Mohilewskiéy, w osobie swojéy evictionaliter za brataswojego W. Jana Przesieckie go Assessora Sądów Niższych Ziemskich powiatu Dryzińskiego, na summę siedm tysięcy złotych polskich rzeczonemu W. Kłopotowskiemu służący, i 1811 Apryla 11 dnia w Ziemstwie powiatu Dziśnieńskiego aktykowany, przy obligu w górze wyrazonym złożył. — Lecz takowéy summy czer. zł. 300 i procentów gdy W. Kłopotowski Załącemu się dotąd nieopłacił, i uwodząc przez listowne upewnienia na tyloletnie podróże do Minska i assystowania Kontraktom, oraz na znacne expensa darewnie narażał. Przeto z powodu opisanéy nierzetelności i omylonéy wiary W Adwokata Kłopotowskiego. A z przyczyny ciągłych obowiązków służby JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, które z zakryslonych powiatów Załącemu się oddalić nie dozwalają; zmuszony jest uczynić ninieysze opublikowanie przez Gazety Kuryera Litewskiego, aby tak WW. Przesieccy jako i dalsi jakiegokolwiek tytułu Debitorowie W. Franciszka Kłopotowskiego, raczyli wypłatę wstrzymać, zostawując na Satysfakcyą należnéy Załącemu się summ i procentów. Iażeby wyprzedaży ruchoméy i nieruchomey swéy własnosci W. Kłopotowski czynić nie mógł, gdyż niżey podpisany że u każdego nabywcy należności swéy podług Prawa dochodzić będzie, ninieyszym oswiadcza roku 1816 Junii 20 dnia. Gubernii Minskiéy Foysztmeyster 9tey klassy. Antoni Kownacki.

---

3 Kiedy JP. Tadeusz Maiewski Pasierzb móy, i Połowicznik aktorstwa dworku, pod Nm 1179 na Węgrach w miescie Wilnie sytuowanego, opiecę moiey zostawiony, którego edukacya i dalsze wydatki wiele oświadczaiącemu się kosztowały, i kiedy podwakroć oświadczaiący się niżey podpisany ten dworek w ruderach obięty, Erygował i iuż nad walor pierwiastkowey iego sytuacyi, przez żonę swoię Wincencyą primo voto Maiewska zapisanego, i w Grodzie Wileń. przyznanego Dokumentu, wydatkował — Zatym gdy Maiewski w naymnieyszey częsci do tych wydatków nie przykładał się, a sam niżey podpisany straciwszy swą sytuacyą, na ulepszenie tego dworku, zmuszony został iesze zaciągnąć i dług na ony — przeto wzywa przez ninieyszą awizacyą w Kuryerze Litewskim umieszczoną, izby pomieniony Maiewski iawił się do Wilna, dla zrobienia samey tylo formalnosci przedaiącemu, niżey podpisanemu takowy dworek A. Gineyko.

---

3 Od niżey podpisanego, na dniu 28 miesiąca Oktobra roku 1815 Piotr Andrzeia syn Poleszuk, podany skazką Rewizyyną w maiątku Bychowszczyzna zwaney, w Mińskiey gubernii Pcie Słuckim leżący zaięty; za prawem zastawno dożywocim do tegoż należący, a służący za Lokaia, zatnim do tegoż należący, zabrawszy Klacz karą bezodmiany z kulbaką i uzdą, Frak z maytkami sukna granatowego z massowemi guzikami, Płaszcz sukna ciemnoszaraczkowego z kołnierzem dużym, ciemnym płótnem podszytym, przy którym także z tyłu udołu drobne massowe guziki, Surdut i maytki sukna ciémnozielonego z takiemiż massowemi guzikami, oraz inne pomnieysze odzienie i bieliznę iakoż kilkanaście czer. zł. pieniędzmi uciekł — Którego że za sądowymi tegoż Pttu w prędkim czasie w tymże Pcie opublikowaniami a do drugich poblizszych Pttw przesłanemi kommunikacyami nie dostawiono, ażeby w czasie teraźnieyszey Rewizyi gdzie się znayduie zapisany niebył, owszem do właściciela w wyż pomienionym maiątku mieszkaiącego był dostawiony upraszam. Prócz tego zbiegli różną Dattą z tegoż maiątku poddani, Andrzey Wasila syn Wikienty, Stefan Hryszka syn Płaksa ze wsi Osmołowa i Illuk Jaśka syn Hayduczonko ze wsi Bychowszczyzny, iako do nikogo prócz tey maiętności należnemi nie są zawiadamiam. 1816 Ru Junii 21 dnia — Karol Józef Virion Sowietnik nadworny i Doktor medicinæ.

---

3 Z maiątku po Jezuickiego Litwian dziedzictwa W. Karoliny z Kuczewskich Szyszkowey Sędziny Ihumeńskiey z pogranicza Powiatów Wileńskiego i Zawileyskiego, Parafii Bystrzyckiey, ré-

żniem czasy pouchodzili poddani płci męzkiey i żeńskiey, których aby nikt niewpisywał w rewizyą skazki, iako to: 1szy Jerzy Jodello urody niskiey, ospowaty, włosów czarnych, maiący lat 40, 2gi Marcin Bumbel umieiący kowalstwo, urody średniey, włosów światło rudych, nosa płaskiego, zaiękliwy 50 lat, 3ci Jan Bumbel twarzy pociągławey, z zagorzalizną, włosow światło rudych, zaiąkliwy 20 lat, 4ty Adam Grunt urody słuszney, pleczysty, włosów ciemnych, okrągley twarzy, umieiący po sty, z kressą na twarzy, gra na skrzypcach i kaleka, 9ty Grzegorz Dzidziul, urody śrzedniey, pleczysty, włosów czarnych, twarzy pełney, nosa garbatego. oczu dużych 22 lat, 10ty Wawrzyniec Dziedziul, urody śrzedniey, mężny, twarzy czerwoney, włosów rudych, nosa garbatego 23 lat, 11ty Kazimierz Rożełło 25 lat, 12sty Mateusz Rożełło 32 lat, 23ty Mateusz Bryżuk 30 lat, 14ty Jakób Bryżuk 25 lat, 15ty Michał Noreyko 20 lat, 16ty Jan Noreyko 17 lat, 17ty Jerzy Angul 40 lat, 18ty Wawrzyniec Stahun, 19ty Maciey Kuzów 30 lat, 20 Krzysztof Bumbul, 21 Bazyl Dziudziul, 22 Andrzey Bumbul, 23 Maryanna Bumbulowa, 24ta Katarzyna Bumbulowa, 23 Krystyna Nareykówna, 26 Marysia Wasiunanka, 27ma Ewa Wasiunka, 28ma Agata Kuzynianka, 29ta Krystyna Kołtyniańka, 30 Elżbieta Bumbulowa z synem Jerzym Bumbulem i córką Franciszką Bumbuluwną. 1816 Roku Julii 3 dnia. Rychard Szyszko Sędzia Ihum.

---

3 Przybyła tu do Wilna z Petersburga Madam de Marszandemod zowiąca się, a Madam Madam Berezan, ma u siebie Pomady; Perfumy różne, mydła rozmaite gatunki, grzebienie wielkie Szynkratowe do długich włosow, Kapelusze i czypki modne, niemniey wodę do czyszczenia i zmocnienia zębów; oraz masci różne do roszczenia i kolorowania włosów z naydokładnieyszą we wszystkim informacyą — Zatém ktoby z Publiczności życzył sobie mieć pomienione szczegóły, raczy bydź w mym Magazynie założonym w Kardynalii na dole od ulicy wielkiey.

3. Z Folwarku Szareykiszek w Pttcie Wileńskim w Parafii Janiskiey położonego Dziedzictwa JO. Xięcia Józefa Giedroycia Sędziogo Ziem. Pttu Wileń. Zbiegli w różnych datach poddani Jnwentarzem i Skazkami obięci, mianowicie, Kazimiercz Waszkiewicz, Antoni Zienkowicz, Kazimierz Zienkowicz, Bazyl, Piotr, Michał Łuszczykowie, Adam vel Piotr Andrzeiewski, gdyby takowi ludzie w skazkach zapisywani nie byli, lecz do mieysca zkąd wyszli, lub też do mieyscowey Policyi Ziemskiey wedle Ukazow odesłanemi zostali, przez niniejszą Awizacyą czyni się ostrzeżenie w Jmieniu JO. Xięcia Giedroycia Sędziego Ziem: Wileń: podpisuię Piotr Boreyka.

3 Plenipotencyą JPanu Stanisławowi Połońskiemu, w roku 1811 Junii 7 dnia daną, a przez ś. p. JW. JX. Biskupa Administratora Graffa Hieronima Stroynowskiego, mimo mojéy obligacyi przedłużoną, cofam,

* Stanisław Siestrzeńcewicz.

2. Excerpt oświadczenia z Protokułu Sądowego Ziem. powiatu Wileńskiego w dacie niżéy wyrażającey się zapisanego, et eorundem pod pieczęcią powiatu Wileń. jest wydan.

Roku tysiąc ośmset szesnastego miesiąca Junii dziesiątego dnia.

Na Sądach Ziemskich Ptu Wileń. stawając osobiście W. JP. Bogusław Peżarski Adw. S. Wileń. Oświadczenie wpisać do Protokułu podał w następnéy treści: pisane oświadczenie Imieniem JW. Karoliny z Przeuskich matki Edmunda syna, Celestyny córki Sulistrowskich, sukcessorów zeszłego Józefa Sulistrowskiego, Kamerjunkra JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, w assystencyi Opiekunów czyniących, z następnego zdarzenia; nieżyjący dziś Kamerjunker Sulistrowski powierzał niektórym osobom do różnych interessów blankiety z podpisami swojemi i te onemu powrócone nie zostały, co oswiadczeniem w roku tysiąc ośmset czternastym Decembra dziewiętnastego dnia w Grodzie Zawil. zapisanym zapowiedział; dowiadują się dopiero Zał. iż Michał Buyniewicz Porucz. ma jakowyś oblig przez Zeszłego Sulistrowskiego jakby podpisany którego dotąd pomimo awizacye w Imieniu Opiekunów do wszystkich Pretensorów Zeszłego JW. Sulistrowskiego czynione nie okazał, chociaż do summy za innym rewersem onemu należnéy procent odbierał, przeto aby nikt w Układ z tymże Buyniewiczem o żaden Oblig podpis zeszłego Józefa Sulistrowskiego noszący (prócz karteczki na czerw. złt. dwadzieścia cztery, które onemu słusznie należą) niewchodził, niniejsze w aktach Publicznych zapisuje się oświadczenie, u tego oświadczenja podpis w protokule następny. Jakowe oświadczenie z mocy plenipotencyi podpisuję Bogusław Peżarski Adw. S. Wileń.

Correctum Józef Naborowski, Regent Ziem. Wileń.

---

2. Niżey podpisany znalazłszy dwa oświadczenia, jedne w roku 1814 Januaryi 24 dnia; drugie tegoż roku marca 25 dnia przez Sukcessorów zeszłych Jana prezydenta Grodzkiego Oszmiańskiego, i Wincentego Rotmistrza Chmielewskich braci między sobą rodzonych, przeciwko W. Xciu Ignacemu z Kozielska Fiedorowiczowi Chorążemu byłych Woysk Polskich i jego Córce in voto za zeszłym Wincentym Chmielewskim Rotm; byłéy, w Aktach Ziemskich Borysowskich zapisane pretensyą ich do majątku po tychże zeszłych Chmielewskich pozostałego regulowaną wyświecające, tudzież kroki podstempne W. Xięcia Ignacego Fiedorowicza doniewolnego obarczenia majątku po zeszłym Wincentym Chmielewskim pozostałego szczególnym staraniem z obrazą prawa własność każdemu zabespieczającego, a znaywiększą krzywdą tak naturalnych tychże Chmielewskich Sukcessorów, jako też istotnych ich Wierzycieli aktualne debita na majątku po ich pozostałym oparte mających podziałane wyjaśniające kiedy, niżéy pedpisany już to z własnéy osoby już z nabycia od różnych jest aktualnym aktorem istotnéy summownéy pretensyi do sta piędziesięciu tysięcy złotych polskich wynoszącéy do majątków Witunicze i Stan Król zwanych w Mińskiéy Gubernii w powiecie Borysowskim położonych, po zeszłych w gurze wzmienionych Chmielewskich pozostałych regulujący się, i już to oczewistemi już Kontumacyynemi dekretami z Rekognoskowanéy, i za takową Sądowemi wyrokami z opiniowaną należnością w aktualnéy pomienionych majętnościów Witunicz i Stankrolia Dzierżawie zostaje. Kiedy pretensya Xcia Fiedorowicza i jego córki Józefy Chmielewskiey żadnych za sobą słusznych fundamentów niemając, w żadnym sądzie swojéy approbaty, zyskać niezdoła, i wszystkie ich w tym objekcie czyniące się usilności niechybnie daremnemi okazać się muszą, aby zatym rzeczeni Xże Fiedorowicz i Córka Józeffa Chmielewska pretensyi swoich do majątku zeszłych Chmielewskich regulowanéy nikomu nieprzeleli, i aby nikt znimi o takową żadnego znaczenia niemającą kassacie i znikczemnieniu uległą pretensyą w żadne układy wchodzić nieośmielał się, przy podaniu do gazety Kuryera Litewskiego wyżéy pomienionych oświadczeń ostrzedz publiczność słuszny w sobie czuję obowiązek. Dnia 15 maja 1816 roku.

Ziemski Powiatu Borysowskiego Sędzia
Felix Tracewski.

DODATEK TRZECI.

DODATEK TRZECI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO Nru 56

Wilno dnia 12 lipca 1816 Roku.

OGŁOSZENIA.

1 Pod Panowaniem Nayjaśnieyszego Imperatora Jmści Alexandra Pierwszego Samowładnącego całą Rossyą — Excerpt z Protokułu potocznego Ziem. Pttu Pińsk. zapisanego w nim oświadczenia w dacie poniżey wyrazoney na rękwizycyą strony podpieczęcią urzędową Ziem. Pttu Pińsk. teyże daty iest wydany — Roku tysiąc osmset szesnastego Mca Junii dwódziestego dnia.

Niżey podpisany w imieniu Oyca swego Jerzego Rydzewskiego byłego Marszałka i krayczego Powiatu Pińsk. następne przeciwko JW. Stanu Konsyliarzowi i kawalerowi Alexandrowi Fiłatiejowi zanosi oświadczenie — Niedościgłych przeznaczeń koleją, wszystko, co iest na świecie, zmianom uległym zostało — Człowiek sam ten to nayszlachetnieyszy twór Boga, częstokroć odstępuiąc od przeznaczenia swoiego, szpeci odwieczney mądrości Dzieło, a krzywdząc drugich i hańbiąc siebie, wszystkim zarówno iak sobie samemu przeciwnego losu otwiera wrota, i raz pierwszy mylną poszedłszy drogą, gdy nie iest w stanie uznania błędu, co raz większych strat dobrowolnym staie się sprawcą — Starać się uwolnić z nieszczęścia, w które los przeciwny bez winy kogo pogrążył, lecz przez zdrady i podstępy, poprawiać sytuacyą nierządem straconą, iest występkiem, w obu światach usprawiedliwić się niemogącym—skutkow tego doświadczywszy oyciec protestant z powodu JW. Fiłatiejowa i po czynnych iego obrótach spodziewaiąc się ieszcze nowych, przez niniejsze oświadczenie, składa przed powszechnością dostateczne interessu iaki z nim ma i mieć będzie objaśnienie — JW. Stanu Konsyliarz Fiłatiejow, przez chlubne i pomyślne dla siebie ożenienie z JW. Katarzyną Kudrawcową stawszy się pełnomocnym maiątku iey w Pcie Pińskim położonego, a z tysiąca dusz zgórą składaiącego się władcą — Ostatecznie w swym przekonaniu zkonkludował, że wszystko, co w tym maiątku znalazł, iest nie dobrym, i że on iest w stanie uczynić go okazalszym i pożytecznieyszym, przywodząc więc proiekt do skutku, Rząd swóy w tym maiątku rozpoczął, od przerobienia wszystkiego na inny sposob, i to koleią poznosił dawne folwarki i wioski, puścił w zapust uprawne pola, rzekom nawet chciał inne przeznaczyć koryta, a natomiast, budował nowe osady, ludzi z całą siemienistością i dobytkiem z iednych do drugich przeprowadzał koloniy, wycinał lasy, chcąc one przerobić na pola, a lasem chcąc mieć pole, sadził na onym drzewa, lecz że w przekonaniu iego się zdawało, iż w tym Pcie nie tylko ludzi, lecz i materyałow do budowy potrzebnych prócz drzewa nieznaydzie, sprowadził więc cieśli z Sankt-Petersburga, a z nimi siekiery, skluty i świdry, tudzież gozdzi i ćwieczki, nawet baty i czułna, choć w tym Pcie tak wiele się ich znayduie, że częstokroć obcym nawet udziela, nieprzepomniał równie o rzeczach do wygody służących, i kilkanaście bryk dostawiło ze stolicy do rzeczonego maiątku dostatni zapas, cukru, kawy, herbaty, nalewek, wina, romu i porteru, a nawet krupy, mąkę, od tego się zaczęło gospodarstwo JW. Fiłatiejewa, aże moralność dyktowała mu, iż między ludzmi żadna w przyrodzonym względzie zachodzić niepowinna różnica, używali więc wszyscy, aż do folwarczney czeladzi wespół z Panem wzmienionych zapasow, przy takich wygodach szła sporo robota, iakoż w ciągu trzech lat, padły bez powstania odwieczne sosny i dęby ofiarą gustu swoiego władzcy, znaku dawnych wiosek niezostało, urosł z pokrzywy i chwastu las na odwiecznie uprawianych polach, a natomiast ukazały się nowe wsie i folwarki choć mniey ludne i zapasne, iak były pierwsze, lecz nowo postawione, możeby były do tego i malowane ieszcze, gdyby los przeciwny nieprzeciął pięknych zamiarow, od trzech lat pracuiący rzemieślnicy, a po wybornych wygodach, niedostaiący nawet iuż owsianey kaszy upomnieli się o swą nadgrodę, a w różnym prawie czasie kupcy o należność za dostawione materyały i produkta, należało ich usatysfakcyonować, a chcąc to dopełnić, niebyło innego źrzódła nad przedaż maiątku, stało się więc że owe nowopostawione folwarki i wioski poszły na zaspokojenie tych, co je budowali, prócz iednego folwarku Pohosta z przynależnemi wioskami Kalum i staremi Końmi, oraz folwarcznym zabudowaniem na Hubinie, którego nikt zgoła kupić nie chciał z powodu, iż małey będąc wartości, zbyt drogo z okazyi na wylot przemalowanego pałacu, miał przez JW. Fiłatiejewa naznaczoną cenę, w takich okolicznościach znaydował się JW. Fiłatiejew, gdy W. Major Lessowski w nagłey zostaiąc potrzebie przez umyślnie nadesłanego przyiaciela upomniał się o swą należność całkowitą, a w niemożności uczynienia tey satysfakcyi, o przysłanie przynaymniey, dziesięciu tysięcy rubli srebrnych, po różnych staraniach nietylko w znalezieniu kredytu, lecz nawet w przedaniu pozostałego maiątku bezskutecznie zawsze użytych, trafił nakoniec JW. Fiłatiejew do Oyca protestuiącego się i rzetelnie maluiąc krytyczną pozycyą, w iakiey się mógł znaydować W. Major Lessowski przez uczyniony mu zawod, dotknął serce przywykłe czuć nad nieszczęściem bliźniego, i onemu starać się dopomodz, tym iedynie powodowany przedsięwzięciem (bo żadney własney w tym nawet niemiał potrzeby posiadaiąc dosyć wystarczaiący dla siebie maiątek, i niebędąc w ówczas zgoła przy zapasie pieniężnym) zezwolił na kupno pomienionego maiątku za summę dwadzieście siedm tysięcy rubli srebr. w którym wedle inwentarza JW. Fiłatiejewa sto sześćdziesiąt dusz męzkich poddaństwa znaydować się powinno było; i trzydzieście dwa domy mieszczan z znaczną dla dziedzica opłatą i osobistą posługą, niebyło czasu sprawdzenia na gruncie tego Inwentarza, bo dnie na dostawienie pieniędzy W. Lessowskiemu były policzone, i moment był decyduiącym, pożyczywszy więc żałuiący się u kupca Szewela Lewina wzmienioną summę wruczył JW. Fiłatiejowi, dla satysfakcyi W. Lessowskiego — Poczciwy ten człowiek do tychczas czuie wdzięczność dla rzeczonego Szewela za kredyt oycu moiemu dany, nie widząc bynaymniey, że ten dla iego interesu wchodząc z JW. Fiłatiejewem w umowę narażonym został na trudy, processa, wydatki i liczne straty, z których dotychczas oswobodzić się niemoże, owszem co raz przykrzeyszych spodziewać się musi — Albowiem JW. Fiłatiejew utworzywszy takowy o wyprzedaż rzeczonego maiątku Tranzakt, natychmiast do Sankt-Petersburga wyiechał, zkąd ledwie trzeciego roku powrócił, gdy zaś oyciec żałuiącego się przystąpił do objęcia rzeczonego maiątku w mieyscu uręczonych stu sześćdziesięciu dusz męzkich poddaństwa niewięcey nad dziewięćdziesiąt sześć się znalazło, licząc wto i zbiegów na gruncie się nieznayduiących, a mieszczanie Pohostcy nie tylko do żadney dla dworu niezeznali się ległości, lecz owszem o zaięcie ich własnych gruntow i sia-

nożęci przez JW. Fiłatiejewa, z nim samym i z oycem żałuiącego iako nowym nabywcą utworzyli proces — Zmuszonym więc był oyciec Załuiącego się i utrzymywać w Possesyi swoiey, zostawiony maiątek, i ciągnąć z mieszczanami cudzy proces, bo za wyiazdem JW. Fiłatiejewa niemiał z kim traktować, a w tym czasie, gdy wierzyciele niektórzy tegoż JW. Fiłatiejewa w pretensyach swoich zaczęli trafiać do wyprzedanego maiątku, spłacaiąc czyste obligi i dług skarbu Monarszego na rzeczonym maiątku hypotekowane, wydał rubli srebr. ośm tysięcy — Za przybyciem dopiero JW. Fiłatiejewa do Pińska w trzy lata po zawartey Tranzakcyi, starał się nayusilniey oyciec żałącego się o Rescysyą z uczynioney na wieczność umowy, lecz gdy JW. Fiłatiejew raz nabytego przez odstępne od istoty podanie zysku zrzec się niechciał, zbywaiąc się tak szczęśliwego kupna, oyciec móy znaglonym został dwa tysiące rubli srebr. JW. Fiłatiejowowi z zaliczonych przez się ustąpić, ale że i takowey summy JW. Fiłatiejew nie był w stanie powrócenia, stanął więc nowy Tranzakt, skutkiem którego oyciec móy na rzeczony maiątek Pohost wedle poprzedniczego na wieczność sporządzonego inwentarza w summie szesnastu tysiącach rubli srebr. wziął iednoroczne zastawne prawo, a od siebie za opłatą z góry siódmego procentu JW. Fiłatiejowi także iednoroczny arędowny wydał kontrakt; nie rok, a trzy upłynęło lata iednakże JW. Fiłatiejew summy niezwrócił, a trzymaiąc rzeczony maiątek w swoim władaniu dla wybrania należnego procentu bezwzględnie nad powinność poddaństwa używał, i onych ciemiężył, niektórych zaś aż na grunt pod Krymem będący przeniosł, od czego do takiego stopnia zniszczenia przyszli poddani, że niektórzy z nich nietylko żadney uprzęży, lecz nawet nieodbicie potrzebnych w gospodarstwie sprzętow niemaią — Widząc oyciec żałuiącego się takowe JW. Fiłatiejewa nadużycia i niszczenie oraz uprowadzenie poddanych pod iego zastawą będących, wyniosł do własnego Ziem. pozew o Exempcyą, nakazał Sąd oną, a w przypadku nieuiszczenia wolne objęcie maiątku za tymże prawem dozwolił, iakowy Dekret Ziem. acz niepomyślny dla oyca żałącego się, bo ten chciał summy niemaiątku, zaskarżył JW. Fiłatiejew do Mińsk. Gł. Sądu departamentu drugiego, w którym niewiadomo przez iakie powody zyskał Ukaz nadwerężaiący dobrowolnie przez niego dla żałuiącego wydane zastawne prawo — Uznał bowiem ten departament Exolucyą summy za prawem Zastawnym, lecz w zdarzeniu nie uskutecznienia oney nie zakazowym prawem, lecz przez Tradycyą do tegoż maiątku przychodzić zalecił, nieprzestaiąc zaś na tym JW. Fiłatiejew, utworzył sobie nowych wierzycieli w Taurysckim okręgu na trzy tysiące ośmset rubli srebr. i cztery tysiące assygnacyynych pod imionami JW. Jenerał Majorowey Isajewowey i Doktora Cylowa, dla których satysfakcyi, rząd tamecznego okręgu przez kommunikacyą żądał w Mińskim Gubernskim Rządzie obespieczenia takowey summy na maiątku JW. Fiłatiejewa w Pińskim Pcie znayduiącym się — wyraźnie się widzieć daie, że Rząd Taurycki chyba z własnego JW. Fiłatiejewa wyznania miał przekonanie o bycie iego maiątku w Pcie Pińsk. kiedy szukaiąc onego niewspomniał o istotnym tegoż JW. Fiłatiejewa ziemnym maiątku bliżey od siebie pod Krymem będącym, a ztąd przekonanie, że JW. Fiłatiejew ieszcze bardziey obarczyć ten maiątek życzył, iakożkolwiek bądź Rząd Miński czyniąc zadość kommunikacyi Rządu Taurysckiego okręgu przedpisał Ukazem Pińskiemu Niższemu Ziemsk. Sądowi przy maiącéy się czynić dla żałącego się Tradycyi obespieczyć i pomienione summy na tymże maiątku, musiał to spełnić Sąd Niższy, bo iego iest powinnością nie wchodząc w kognicyą Prawa i tłómaczenie rozkazów one exekwować, obespieczył więc takową pretensyą na dworze Pohoskim intracie karczemney i na dochodzie z gruntu przez Szlachtę Sernicką i mieszczan posiadanego, a tym samym wyiął to wszystko zpod prawa Zastawnego i w mieyscu nakazaney przez Sąd Główny Tradycyi zrobił exdywizyą, a to ieszcze w ten czas, gdy sam wyciągaiąc intratę z zostaw onego przy żałącym się maiątku dostatecznego nabrał przekonania, iż ona ledwie w połowie należnemu odpowiada procentowi, dla którego uzyskania, szukać dalszego po całym świecie maiątku JW. Fiłatiejowa nakazał — Tym porządkiem żałący się Dellator będąc wprzódy Dziedzicem, potym zastawnikiem całego maiątku, teraz został onego cząstki Tradycyynym Possesorem i za szesnaście tysięcy piętnaście rubli srebr. dostał dwadzieście chat nędznikow, bez chleba i uprzęży, czyli wedle hoynego szacunku — Sądu Niższego roczney intraty na procent cztery tysiące czterysta siedmnaście złł. i gr. dziesięć. Owoż iest istotny Rys interesu żałącego się Delatora z JW. Fiłatiejewem i sposobow, których tenże używa na zatrzymanie cudzey własności, a bardziey dotykalne przekonanie, iak umie tenże JW. Fiłatiejew wywdzięczać się za uczynioną w potrzebie dogodność — Że zaś JW. Fiłatiejew w teraźnieyszym nawet roku na swoie imie spisuiąc Rewizyyną wiadomość tegoż maiątku, mógłby sobie życzyć ieszcze komu Dziedzictwem, lub Zastawą onego się przysłużyć, a przynaymniey na ony pożyczyć pieniędzy, a zatym tak w celu ostrzeżenia powszechności od mogącego nastąpić podeyścia, i żby nikt z JW. Fiłatiejewem w żadne o maiątek Pohost z Folwarkiem Hubinem w Pcie Pińsk. leżące niewchodził układy, iako też w widoku dochodzenia straty ubytkow przez JW. Fiłatiejewa domierzonych ninieysze oświadczenie w Aktach Powiatowych zapisuię, i one dla powszechney wiadomości przez Gazety Krajowe ogłosić przyrzekam. U tego oświadczenia podpis następny: Mateusz Rydzewski były Pisarz Ziem. Pttu Pińsk.

Gabryel Olesza Pisarz Ziem. Pttu Pińsk.

---

2 Na reperacyą i przebudowanie wileńskiego arsenału, potrzebne są różne materyały, iako to: cegła, kamień brukowy, wapno, drzewo różnego gatunku, deski i dachówka, takoż maystry i robotnicy, mularze, stolarze i do kopania ziemi; czyni się więc ninieysza publikata, iżby życzący dostarczać wymienionych materyałow i robotnikow, przybywali dla zawarcia umowy do Komitetu w tuteyszym arsenale ustanowionego, do W. Połkownika i kawalera Buszajewa. Dnia 8. lipca 1816 roku.

---

2. Inwentarzami, a inni skazkami zajęci, mianowicie, Maciéy Franciszkowicz Monaszko z żoną Faustyną, z synem Wincentym, córkami Wiktoryą i Urszulą; Katarzyna Andrzejowa Lewicka, z synami Bartłomiejem i Mateuszem bliźniakami, córką Weroniką, Szymon Franciszkowicz Narkiewicz z żoną Elżbietą z synem jednym i dwiema córkami, Marcin Marcinowicz Wilkicki z 3ma synami Ludwikiem, Wincentym, Dawidem, córką Anastazyą, i resztą potomstwa swego, jako i potomstwem swych dzieci. — Jerzy Zyliński z żoną Anną, dwóma synami i dwóma córkami, Julia i Krystyna Daniela Szwarca zmarłego, córki, Mateusz Syn Antoniego Montrym z potomstwem, Henryk Jakubowski z żoną Urszulą z synami Szymonem, Mateuszem, Dominikiem błąkają się i nie wolne schronienie znaydują po mieyscach obcych. Awizuje się, aby nigdzie niezostali wciągnieni w nową Rewizyą, bo ich i do skazki Dóbr moich Lin-

kowa w powiecie Rosieńskim leżących zapiszę, i poszukać samych z sztrofami, oraz policzeniem nieużytków niezaniedbam. Roku 1816 miesiąca Junii 30 dnia.

Antoni Przewdocki, Szamb. b D. Pol.

---

2. Excerpt oświadczenia z Protokółu Potocznego Sądu Głównego Mińskiego drugiego Departamentu w dacie niżéy wyrażonéy zapisanego w roku tymże i miesiącu osmnastego dnia pod pieczęcią Urzędową tego Departamentu stronie potrzebującéy jest wydan.

Roku tysiąc osmset szesnastego miesiąca Junii piętnastego dnia.

Na Sądzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Głównym Mińskim drugiego Departamentu stanowszy osobiście W. JPan Wincenty Kozaryn Sędzia Normalny powiatu Rzeczyckiego oświadczenie wespół z naysolennieyszym Manifestem Imieniem swoim przeciwko W. Janowi Miezeńcowowi Nadwornemu Sowietnikowi i Kawalerowi z Referencyą do Manifestu w Ziemstwie Mozyrskiém w roku tymże 1816 maja 23go dnia w protokóle Potocznym zapisanego podał do zapisania w treści następnéy. — Iż W. JPan Miezeńców Nadworny Sowietnik w roku przeszłym tysiąc osmset, piętnastym marca jedenastego dnia zawarłszy zemną dobrowolną wiecznie trwać mającą umowę: przez dokument intercyzyyny moc wieczysto przedażnego prawa mający, w téyże dacie nastały, a tegoż Ru i miesiąca piętnastego dnia w Departamencie drugim Guberniy Mińskiéy, osobiście przez samegoż Mieżeńcowa za aktykowany, dobra Lelczyce attynencyi klucza Uborckiego z dwóma Folwarkami stary i nowy Sywershoff, z wsiami siedmiu, tudzież ze wszelkiemi przynależnościami, nic nie wyłączając ani Excypując (prócz tylko dusz ośmiu płci męzkiéy, poszczególnie w tymże Dokumencie wyrażonych) i niektórych ruchomości za summę ogólnie umówioną rubli assygnacyynych sto siedm tysięcy pięćset na wieczne i nieodzowne czasy mnie wyprzedał, z odebrania pieniędzy zakwitował, aże do Banku Monarszego retancyi dwadzieścia tysięcy czterysta rubli assygnacyynych na wyprzedanych dobrach przez uprzedniego dziedzica znaydowało się opartych i tych opłatę w terminach Właściwych przy kupnie Lelczyc z układu na siebie przyjąłem a W. Miezeńców własnym staraniem i kosztem uczynić przekazę w porządku zwyczaynym na osobę moją zadeklarował, summę zaś trzydzieścia siedm tysięcy rubli assygnacyynych na obligu równo z dattą intercyzy z wyjaśnieniem źrzódła, nastania onego wydanym, wyszczególniona w ręku moim do roku tysiąc ośmset szesnastego marca jedynastego dnia zostawując, Ze względu niemienia w skutek intercyzy od JW. Graffa Sywersa na tenże majątek formalnego Prawa w ciągu idącego tysiąc ośmset piętnastego roku również jak przekażę bankowego długu własnym nakładem i staraniem nieodmiennie dostawić, niemniéy wieczysto przedażnego prawa w terminie naznaczonym to jest dnia 11 marca 1816 roku na rzecz i osobę moją w departamencie drugim Guber. Mińskiéy przyznać pod zaręką ważności rzeczy wynoszącą naymocniéy obowiązał się i nadtén warunek iż czasu niedopełnienia: powyższych zastrzeżeń od obowiązku wniesienia summy trzydziestu siedmiu tysięcy mnie całkowicie uwolnił i oswobodził, a majątek zaś przez się wyprzedany w wieczyste dziedziczne moje dzierżenie natychmiast postępuiąc, wraz objąć i z onego użytków wszelkich szukać jako prawnemu nabywcy niecofnioną władzę nadał, ku temu sam dla siebie i Sukcessorów swoich, żadnéy naymnieyszéy salwy niezostawiwszy, od każdego ścielącego jakiekolwiek bądź do wyprzedanych Dóbr pretensorstwo, w każdym razie zastępować i ewinkować na siebie i sukcessorów włożył konieczność i naysolenniéy assekurował się. Papiery Dziedzictwa tyczące się jakie miał do Rgła moich obok nastania intercyzy, oddał, dokument intercyzyyny na te dobra sobie służący od JW. Graffa Sywersa w Ru tysiąc ośmset ośmym wydany w pięć miesięcy to jest trzynastego augusta roku tysiąc ośmset piętnastego przez W. Ignacego Mroczkowskiego Regenta mnie odesłał, a dalsze wespół z prawem na imie moje przyznanym w przeciągu tysiąc ośmset szesnastego roku zwrócić przyznał a remanenta na Włościanach wszystkie darował, a podatki Monarsze zaległe sam opłacić za powinność dla siebie poczytał, słowem w dokumencie powyżey dattą wyrażonym, cechę wieczystego prawa noszącym dobrowolne warunki zawarłszy, na pewność i ubezpieczenie tego wszystkiego ewikcyą na wszelki swóy majątek gdziekolwiekbądź znayduiący się przy dopełnieniu wszelkiey formalności prawney wniosł i opisał Skutkiem jakowego dokumentu w żadnym względzie poruszyć się nie mogącego, funduiąc się przytym na siedmioletniey nieprzerwanie exekwowaney dzierżawie dziedzicznej pomienionych dóbr od Graffa Sywersa przez W. Mieżańcowa nabytych, rzeczone w górze dobra przez Urzędową intromissyą w dniu trzecim aprila tysiąc osmset piętnastego roku przez Woźnego JPana Boguszewskiego czynioną i w Ziemstwie Mozyrskim Urzędowie zeznaną w wieczyste władanie obiąwszy, przez rok cały z górą bez żadney od nikogo przeszkody i prepedycyi spokoynie jako prawy nabywca trzymałem, pewnym będąc że co: Mieżeńców do spełnienia w przeciągu roku wszelkich warunków dobrowolnie przez się w opisach przyjętych nieodmiennie obowiązany celem uniknieni odpowiedzialności surowie obostrzoney przez siebie zadyaktowaney spełni i uskuteczni, Wszakże myśl tak pochlebna o W. Mieżeńcowie jak widno o pozorney tylko akuratności przekonywać usiłującym, i tak posledniey okazało się od daty weyścia ze mną w umowę ukryte przeciwko mnie zamiary przedsiębiorącym odrębne zupełnie od uprzedniego mylnego mniemania wyrodziła skutki. — Mimo bowiem spełnienia wszystkiego do czego tylko Ja z mojéy strony byłem obowiązany, mimo poswiadczenia o tém pełnomocnego jego Plenipotenta W. Marcina Bohdanowicza przez podpisaną na regestrze w czasie właściwym okazał się mającym kwietacyą, mimo nakoniec naywiększą pewność nieprzyłożenia się mojéy osoby do nayminiyszego nadwerężenia zaszłych między nami opisów, W. Mieżeńców nie tylko do dnia jedenastego marca tysiąc osmset szesnastego roku, ale nawet dotąd kilkakrotnie ponawiając obietnice, ani od sukcessorów zeszłego Graffa Sywersa prawa sobie formaln go nie wziął i mieć onego niestarał się, ani przekaży długu bankowego na osobę moią nie uzyskał, ani podatków Monarszych zaległych z własney kieszeni nie zaspokoił, ani przedsiębrał kroków do uwolnienia wyprzedanego majątku od wszelkiego pretensorstwa, które znosić i ewinkować z własnego majątku zadeklarował, a tak nie dotrzymuiąc zastrzeżeń w punktach tak ważnych i tym podobnych wyżey dattą wyrażonego dokumentu dobrowolnie i rozmyślnie summę 37,000 w ręku moim ostawioną stracił, w zaręki ważność rzeczy wynoszące popadł oraz dalszym skutkom opisu od których żadne prawo jego nie ochroni nie cofnienie podległ, mniey wszakże baczny W. Mieżeńców na ostrość praw krajowych w stałym postanowieniu domierzenia mnie bolesney krzywdy pierwo uwodził i łudził nadzieją dopełnienia tego wszystkiego po terminie, co przez jego w czasie właściwym opuszczonym zostało. Ato jedynie jak się okazało w zamiarze wstrzymania mnie od kroków prawnych, do których za nadto polegaiąc na rzetelności i zaufaniu charakterowi nigdy nie byłem skory; posledniey w osnowie nayni sprawiedliwszych w brew myśli praw naymiłościwiey nam darowanych przedsięwziętych zamiarow wyzucia jakimkolwiek bądź sposobem mnie z majątku przekonany o ciężarach swych przewyższaiących summę na ewikcyą zastawioną dopiero przez nie dotrzymanie warunków dokumentu, całkowicie upadłą, a może bydź też ciężary nic znaczyć nie mogące nie wcześniemi kondyktami dla hasła niewolnie już choćby i wniesioney ewikcyi powiększywszy nayprzód namówił przez W. Marcina Bohdanowicza WJP. Wiernikowskiego Strapczego Mozyrskiego sposobem sobie wiadomym do podania do Rządu Guberuskiego Mińskiego z prawdą i istotą rozmijający się raport, a podopełnieniu tego odkrył naywidoczniey swóy własny zamach gdy sam W. Mieżańców osmielił się w poparciu takowego donosu podawać Prożby i starać się z rodzić nie słychane podeyścia w Rządzie Guber. Mińskim który bez daney explikacyi i bez naymnieyszego tłumaczenia się ze strony mojey nie wiadomo jakim prawem pochlebną interessowi W. Mieżeńcowa postanowił rezolucyą która jako na zaoczne doniesienie stronie oskarżoney nie kommunikowana i jako bez wezwania do explikacyi nastała podług wszelkich praw sama z siebie nic nie stanowi i upadać musi. Wszakże W Mieżeńców przedsiębiorąc wszelkie sposoby ucisnienia mnie krokami nadzwyczaynemi, rzadko wydarzyć się mogącemi nie tylko w Rządzie Guber. Mińskim do osądzenia mnie nieprzekonanego z istotą nie zgodnym donosem swoim przyczynił się, ale nadto sam osobiście z majątku przez się wyprzedanego we władaniu moim dziedzicznym przez rok z górą spokoynie dzierżanego w dniu 14 maja roku idącego 1816 napadem gromadnie tak z samego fundum Lelożyc jako też z attynenców wypendził, poddanych od posłuszeństwa odprowadził, i przeciwko mnie zbuntował, a tym sposobem gwałtownie i przemocnie do majątku mego własnego, bez żadnego prawa i przekonania sądowego wdarłszy się, zabrał wszelką ruchomość sprzęt, mobilia, srebro, miedź, naczynie gospodarskie, zabrał wszelkie żywioły, konie, bydło rogate i nie rogate zagarnął w swoje władanie wszelkie zapasy zboża i konsumpcyine, słowem pod hasłem samey przemocy, osmielił się W. Mieżeńców gwałt wyzuwaiący mnie ze wszystkiego zupełnie, poważa się przy tym wypendziwszy mnie z majątku stokilkadziesiąt tysięcy rubli wynoszącego śmiało ze wszystkiego nie pomniąc na potrzebę odpowiedzi na własny awantaż obracać i użytkować, taki postępek W Mieżeńcowa ruynuiący moią spokoyność obok widoczney straty na sytuacyi, powinien wzruszyć każdego współ Obywatela umieiącego czuć nad obcą nie dolą, tym więcey mnie w całey wadze znosić przymuszonego ciężar nie winnych cierpień, zastanawia gdy nie widzę aby W. Mieżeńców dostateczny posiadał majątek za wszystkie nadużycia tak z obiektu nie legalnego wypendzenia mnie z majątku, jakoteż ze względu nie dotrzymania do-

browolnych opisów, osobiste więc kary zastąpić powinny na te nie dostatek, satysfakcyi, które prawa Polskie nay-miłościwiey nam darowane zastrzegaią celem zyskania jakowych i zamiarem ubespieczenia sobie nadal za wszystko repetycyi, w krótce po akcyi bo 23 maja idącego 1816 roku w Ziem: Mozyrskiem w Protokule Potocznym zanoszących się wszystkiego rodzaju skarg, oświadczenie wespół z naysolennieyszym manifestem na W. Mieżeńcowa zapisałem, w którym wymieniaiąc historyą rzeczy zarazem ostrzegłem całą powszechność aby nikt zgoła ze względów powyżey zjasnionych w żadne z nim umowy kontrakty i jakiekolwiek bądź tranzakta względnie mojego mająku wieczystego Lelożyć nie wchodził, i nic z onego nie nabywał, aby nikt pod żadnym pretextem obarczać majątku jakiemikolwiek bądź ciężarami temuż W. Mieżeńcowi nie dopomagał aby naostatek nikt żadney naymnieyszey czynności W. Mieżeńcowa w zamiarze przywłaszczenia mojey własności nie śmiał okupować, ponieważ za władania mojego majątku jest uzurpacya wszelkim prawom przeciwna. Przy referencyi zatem do takowego manifestu w Ziemstwie Mozyrskiem pod dattą idącego 1816 maja 23 dnia zaniesionego, widzę potrzebę powtórzenia podobney że protestancyi w Sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu z równymże jak wyżey powszechności całey ostrzeżeniem, oddzielnie przez Gazety publicznie Kuryera Litewskiego ogłosić się mającym, z ostrzeżeniem całey powszechności żeby żadnego naymnieyszego kredytu W. Mieżeńcowu nie czyniono i w żadne tranzakta na majątek jego gdziekolwiek będący w Powiatach Mińskim i Ihumeńskim nie wchodzono jako na odpowiedź za móy własny majątek wieczysty Lelożyce z attyneucyami gwałtownie wydarty nie wystarczaiący, gdyż pretensye moje pierwsze unikczemniaią poślednieysze, także wszelkie obligi, zapisy przez W. Mieżeńcowa czynione po dniem 11. marca roku 1815 za nieważne i kondyktowe uważam, i przyiętemi bydź nie mogą jako pierwszą ewikcyą na wszelkim gdziekolwiek leżącym majątku W. Mieżeńców mnie opisał i zapewnił, a chociażby i przed jedynastym dniem marca roku tysiąc ośmset piętnastego, jakowy Dokument okazał się nie zajawiony w Aktach za nieważny i kondyktowy poczyta i Sądownie przekonam widząc zakroy terazniey-szy zrobiony przez W. Mieżeńcowa czyhaiący na moy majątek, a nim takowe ogłoszenie przez Gazetty nastąpi nie omieszkam natychmiast podać do Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu Prozby aby przyjąwszy poszliny MONARSZE należne z opieszałości W. Mieżeńcowa dotąd za maiątek Lelożyce nie opłacone zarazem włożył na całkowity maiątek tegoż W. Mieżeńcowa ruchomy i nieruchomy zaprzeczenie na bonifikatę sprawiedliwych i licznych moich pretensyi których porządkiem prawa dochodzić przedsiębiorę. U tego Oświadczenia podpis w treści następney. Takowe Oświadczenie iako Aktor podpisuię Wincenty Kozaryn Sędzia Normalny Powiatu Rzeczyckiego. Za Sekretarza Protokulista Józef Herman. Zgodno z Protokułem Potocznym Atanazy Reutt Sekretarz Kollegski Pttu R.

---

3. Roku 1816 miesiąca Junii 11 dnia Załłcy niżey własną ręką podpisany czynię to Oświadczenie z naysolenniey-szym Manifestem odwołuiąc się do zaniesionych Manifestow pod Rm 1813 Julii 7 1816 maia 22 dnia w Sądach Ziem: Pttu Lepelgo przed Aktami Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Witebskiey i szanowną publicznością na JP. Tadeusza Kornalewskiego w rzeczy i okoliczności następney, maiąc ja dobra moje Dziedziczne w Pcie Lepelskim położone, zwane Smolańce, Ru 1809 znaglony potrzebą poratowania zdrowia, niemniey powodowany chęcią prędszego zniesienia ciężarów, udaliłem się na kilko letnie mieszkanie do miasta Wilna, przeporuczywszy rząd wspomnionych Dóbr moich na nayświętsze uręczenia, i nayusilnieysze starania oto JP Tadeuszowi Kornalewskiemu, i zostawuiąc wielkie zapasy zbożowe w magazynach wódkach i różnych wszelkich a wszelkich produktach pod Rząd i zawiadywania onego, który wedle Tabelli posrednio przez siebież samegoż wyciągniętey z intrat ogólnych Smolańców (prócz expensy fundowey) w każdym Roku po czer: złłch 4000 wynoszącey, wybierać, i obracać na opłatę moich Kredytorow, z obowiązkiem, nayściśleyszego zdania rachunku, podług przeznaczenia mojego mnie obowiązał się i tyle tylko do interessow Bilansowych dotykać się jemu wolno było; ile wykazana intrata zmnieyszać one mogła, Instruktarz ku temu celowi własną ręką moją napisany, blankiet na plenipotencyą i udzielne blankieta nazypadek potrzeby przemiany pierwszych moich Obligowzos awiłem, jak przeświadcza rewers tegoż Kornalewskiego w roku 1809 augusta 17 dnia przy Tabelli specyfikuiącey ogul interessow moich, oraz lokowanych u różnych ichmościow kapitałow, i zostawionych na ówczas papierow, mnie Wołodkowiczowi wydany.

Tadeusz Kornalewski wraz po 17 augusta 1809 Ru czyli powyjeździe moim do Wilna (jak wnosić należy) zrobił projekt spanoszenia się z cudzey własności, i tem celem gotuiąc ku swym widokom drogą blankiet na plenipotencyą do dopilnowania spraw tylko, zapisał z pełnomocną wolą ujarzmienie dóbr moich Smolańcow nowemi przez się poczynić się mającemi długami, i z nieograniczoną dla siebie władzą rządzić się nie wolnie za antedatował pod dniem 6 augusta, używszy za Pieczętarzow jednego szwagra swojego Wincentego Siemkowskiego, a drugiego Kuzyna także nigdy mnie nie znajomego, ani proszonych przezemnie nie jakowegoś Reutta a spraktykowawszy takową plenipotencyą użył tegoż szwagra swojego Siemkowskiego do zjawienia jey w Sądzie Pttu Lepelskiego, w Kancellaryi dzieł Ruskich, jakowa czynność po skonfrontowaniu dat z rewersem onego, w dniu 17 augusta wydanego (gdzie wyraźnie wyznał Kornalewski, iż blankiet bierze, przekona o tey prawdzie wszystkich i powszechność. A tak w ciągu mojego czteroletniego przemieszkiwania w Wilnie Kornalewski, każdo rocznie wyprzedaiąc zboże, i wszelkie produkta; czyniące intratę z każdego źrzódła oraz gotowe zostawione przezemnie magazyny, i zapasy, ściągnowszy nawet z wielu mieysc kapitały, utajając przedemną gdzie, w wielkiey massie, weszłe do siebie pieniądze obrócił nie tylko długow moich podanych mu na Tabelli nie zaspokoił, ale jeszcze nie opłacaiąc precentow przynaymniey przez wydanie niektórym osobom, kondyktowych Obligow swoich w moc spraktykowaney plenipotencyi, i uwięzienie zostawionych sobie, oraz późniey nadesłanych i wyjętych z archiwum mego blankietow, długi powiększył, a w Ru 1812 pod moment nayścia wóysk nieprzyjacielskich, wywiozłszy własną swą ruchomość wszystkie, a w części znaczney i moią zabrawszy, same tylko archiwum ekonomiczne, i spraw i interessow wszystkich, na ruinę spalenie zostawiwszy, aby żadnych sladow nie było, hasłem zniszczenia ogulnego pokrywa, wszystko, a tém sposobem na ogólney sytuacyi, ogromną szkodę i krzywdę mnie dopełniwszy, maiątek móy Smolańce opuścił i udał się bez zdania mi ze wszystkiego należnych i obowiązanych rachunkow, robiąc z różnemi osobami późniey kondykta, gdy między innemi JP. Alexiemu Ciechanowskiemu dattę na stęplowanym papierze pod Rm 1813 noszącym wydał świadectwo na zapisane pod Rm 1812 maja 24 dnia, iż jakoby za niedaniem mu przez niego z kassy pieniędzy, własnemi swojemi tenże JP. Ciechanowski na potrzeby i interessa, prawne bez zwrótu zastąpił na rubli 338 kop. 95 srebrnych, takie i tym podobne różnym powydawawszy skrypta, na weszła niby do kassy za rządem jego, a nie opłacone pieniądze Załłcego się na różne i nie skończone straty, procedera kłótnie i zamieszanie naraził Obżłłny Tadeusz Kornalewski o co wszystko lubo już rozpoczęty proceder. W różnych mieyscach całą przekona powszechność o rzetelności i krzywdzie Złłgo się, jednakże Znayduiąc bydź nieodbitym obowiązkiem moim, ostrzedz wszystkich w Powszechności, aby nie wchodzili w układy i żadne facyendy z Obżiłnym JP. Kornalewskim, tak mocą wyż pomienioney plenipotencyi, która nie będąc ani przyznaną, ani noszącą na sobie cechy Prawami opisane i sformowane zostawszy przeciwko prawa myśli i interessom Załłcego się, nie może go, ani pociągać, ani obowiązywać do odpowiedzi i satysfakcyi również, jak i za blankietami, które użyte zostały na krzywdę i ruinę Załłcego się Wołodkowicza, wszystkich zaś tych, którzy lub takowe blankieta z opisaniem na nich summ mają, lub własne w moc sformowaney plenipotencyi, od Kornalewskiego, Obligi lub jakim nie bądź tytułem Dokumenta, ściągaiące w przyszłość do mnie Wołodkowicza pretensye do opłaty, regulować mogą, obowiązuię i proszę, aby w przeciągu dwuch miesięcy, one w Głłnym Sądzie 2go Departamentu Gubernii Witebskiey, okazali, i złozyli, dla przekonania siebie Załcy się staraiąc w powszechności zasłużoną opinią zawsze dochować, tak jak krzywdzić nie ma nikogo intencyi, tak równie się pociąganym bydź do odpowiedzi owszem oświadczam iż z kazdym takowych kondyktowych pretensyi ukazicielem prawne mieć będę działanie. Takowe Oświadczenie moje naysolennieysze razem z Manifestem przeciwko JP. Tadeuszowi Kornalewskiemu chcąc mieć w Sądzie Głównym 2go Departamentu Gubernii Witebskiey zapisane a przez wszystkie Gazety krajowe opublikowane podpisem własney mojey ręki stwierdzam Działo się w Smolańcach ut supra dnia 11 Junii 1816 Roku. Ignacy Wołodkowicz Starosta Stajeński.

1816 msca Junii 14 dnia ponieważ Sądu Głłgo 2go Departamentu Witebskiego kadencya ukonczyła się 7 limita zapisana a reassumpcyą oney aż w dniu 1 augus. teraznieyszego Roku zadeterminowaną a zatym z tego powodu to Oświadczenie ku zapisaniu do Akt Ziem: Pttu Witebgo z mocy plenipotencyi podaną Felix Kozłowski Przybyłowski WW. Roku 1816 msca Junii 14 dnia przed Sądem Ziem: Pttu Witebgo stawaiąc osobiście WJP. Felix Kozłowski Przybyłowski Łow. Wit. z mocy plenipotencyi od JW. Ignacego Wołodkowicza Star. Stajen: takowe Oświadcznnie z powodu zakonnotowanych w Sądzie Głłm 2go Depa: Sądow do 1go aug: do Akt podał. Józef Szawernowski Sędzia Ziem: Wit. Józef Łappa Pods. Ziem. Wit: Stabs Kapitan wóysk Rossyys Mikołay Pakowski P. Kawaler R. P. Wit. Kazimierz Lipiński Pisarz Ziem Wit. W prowadzono do Xiąg świadczę Paweł Iholnik Regent Ziem: Wiń.